

PSP nr 1
w Brzesku

z życia
szkoły



Pokoju w sercu,
pogody ducha,
radosnych, rodzinnych
oraz szczęśliwych i spokojnych

Świąt Wielkanocnych

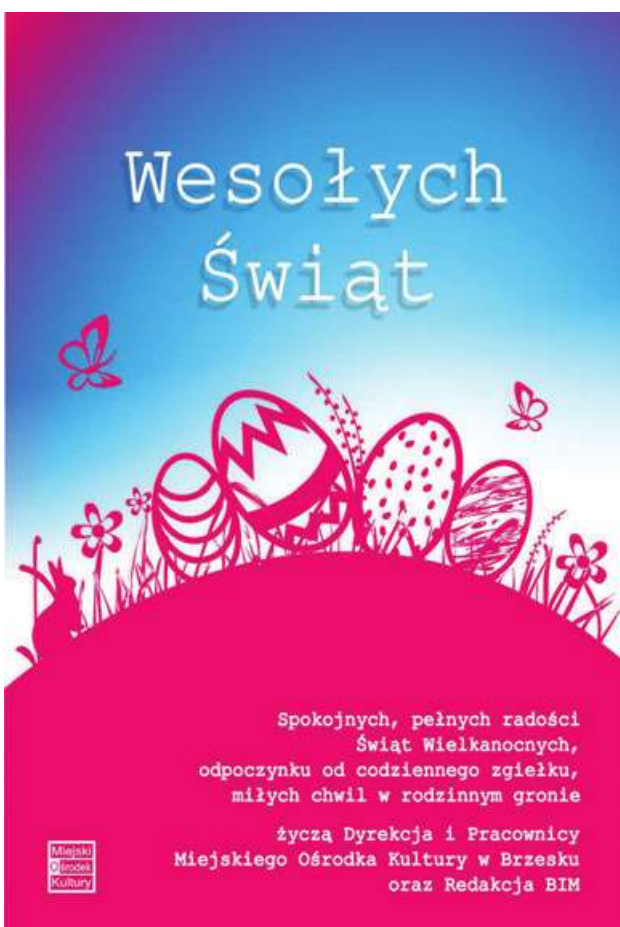
wszystkim mieszkańcom Brzeska
życzą

Burmistrz Brzeska
Grzegorz Wawryka
wraz z Pracownikami Urzędu Miejskiego
oraz Gminnych Jednostek Organizacyjnych

Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku
Krzysztof Ojczyk
wraz z Radnymi



Gmina Brzesko



Wesołych Świąt

Spokojnych, pełnych radości
Świąt Wielkanocnych,
odpoczynku od codziennego zgiełku,
miłych chwil w rodzinnym gronie

życzą Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku
oraz Redakcja BIM



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”

życzą
Dyrektor i Pracownicy
Powiatowej i Miejskiej
Biblioteki Publicznej
w Brzesku

Siłaczki 2018

W tym roku po raz szósty burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka uhonorował tytułami i statuetkami „Siłaczek” kobiety, które szczególnie wyróżniają się swoim zaangażowaniem na rzecz lokalnej społeczności. Spotkania, podczas których wręczone zostały te tytuły, odbyły się tradycyjnie w marcu, w ramach obchodzonego Dnia Kobiet.

W Domu Ludowym w Jadownikach statuetki otrzymały cztery panie pracujące zawodowo w oświacie. Każda z nich to osoba rozpoznawalna w swoim środowisku i ceniona za swoje dotychczasowe dokonania. Są to polonistka **Elżbieta Baran**, katechetka **Iwona Grochola**, przedszkolanka **Małgorzata Robak** oraz opiekunka koła teatralnego przy miejscowej Szkole Podstawowej nr 2 **Lucyna Wiecha**. Tytułem „Siłaczki” wyróżnione zostało także prężnie działające w Jadownikach **Koło Gospodyń Wiejskich Tradycja**.

W siedzibie GOSiR w Mokrzkach jedna ze statuetek trafiła w ręce **Józefy Migdał**, emerytowanej nauczycielki, która nadal aktywnie uczestniczy w życiu społecznym swojej miejscowości. Wyróżniona została też **Alicja Hebda**, nauczycielka matematyki pełniąca aktualnie funkcję społecznego dyrektora miejscowej szkoły. Z kolei **Krystyna Franczak** to przykład Matki Polki. Spośród jej ośmiu synów pięciu pełni służbę w OSP. Uhonorowane zostało też **Koło Gospodyń Wiejskich**, a statuetkę w imieniu wszystkich zrzeszonych w kole pań odebrała **Jolanta Pacura**.

W Brzesku Dzień Kobiet świętowano w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym. W tym roku brzeskimi „Siłaczkami” nagrodzonych zostało 25 pań reprezentujących poszczególne osiedla, zakłady pracy, czy stowarzyszenia. **Agata Podłęcka** to nauczycielka języka polskiego, znana jako animatorka wielu przedsięwzięć o charakterze kulturalnym. Podobnie jak jej koleżanka po fachu **Edyta Zachara**, inicjatorka gminnych konkursów czytelniczych i literackich. Takiej samej pasji oddaje się **Agnieszka Widła**, która poświęca się również pracy z niepełnosprawną młodzieżą. **Cecylia Wądek** i **Wiesława**

Nierodzińska to wieloletnie pracownice Brzeskich Zakładów Komunalnych, a zatrudniona w MPK **Danuta Cebula** może pochwalić się czterdziestoletnim stażem pracy. **Stanisława Cyga** jest emerytowaną pielęgniarką, wolny czas poświęca jako aktywna członkini Związku Emerytów i Rencistów. **Helena Ropek** i **Nina Pałka** reprezentują Stowarzyszenie Brzeskich Amazoнок. **Michalina Jakubowska**, **Maria Nawrocka** i **Kazimiera Śmietana** to studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku, działające społecznie na rzecz brzeskich seniorów. Z kolei **Janina Jamróz** – emerytowana pracownica brzeskiego browaru, dała się poznać jako jedno z ważnych „kół zamachowych” Związku Emerytów i Rencistów. Ponadto statuetki „Siłaczek” otrzymały **Małgorzata Jadach** oraz pracownice Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Intelktualnie w Brzesku, **Bogusława Komeza** – założycielka i przewodnicząca klubu seniora przy parafii Miłosierdzia Bożego, **Ewa Łupińska-Toroń** – wicedyrektor PSP nr 2 w Brzesku, kierująca Grupą Teatralną 25+, **Halina Urbaś** i **Danuta Kucharska** działające z dużym zaangażowaniem na rzecz mieszkańców osiedla Kościuszki-Ogrodowa, **Władysława Przeklasa** – wieloletnia pracownica PSS-Społem, obecnie skarbnik brzeskiego Związku Emerytów i Rencistów, **Agata Pacura** i **Zofia Błaszkievicz** – lokalne działaczki

charytatywne, współorganizatorki corocznego pikniku rodzinnego, **Maria Halik** prowadząca od lat popularną brzeską piekarnię, **Maria Mastalska** – emerytowana nauczycielka PSP w Porębie Spytkowskiej, **Jadwiga Ropek** – emerytowana nauczycielka, związana ze szkołami w Wytrzysszycze i Brzesku oraz **Helena Radzim**, która w ubiegłym roku ukończyła 100 lat.

W Domu Ludowym w Sterkowcu statuetkę otrzymał **Agnieszka Legutko**, która pomimo wielu przeciwności losu udziela się społecznie i wspiera działania **Koła Gospodyń Wiejskich Niezapominajka**, które również zostało nagrodzone „Siłaczką. Statuetką i dyplom odebrała prezes **Maria Paprocka**



foto. M. Kofjis

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji,

Jerzy Wyczesany, Konrad Wójcik, współpraca: Bogumiła Put, dr Piotr Duda, Sabina Jakubowska, Grzegorz Heród

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

wraz z koleżankami z koła.

W Wokowicach nagrodzono **Małgorzatę Żurek** i **Wiesławę Krawczyk** – organizatorki wielu imprez i uroczystości dla mieszkańców tego sołectwa, a także **Koło Gospodyń Wiejskich**.

W Jasieniu „Siłaczkami” zostały **Grażyna Babicz** – działająca charytatywnie poprzez finansowanie stowarzyszeń oraz niesienie pomocy mieszkańcom, **Maria Laska** – zaangażowana w rozwój miejscowości i promowanie tradycyjnej kuchni regionalnej oraz **Bogusława Szydłowska** – biorąca czynny udział w organizacji pikników parafialnych i imprez.

W Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej statuetkę otrzymała **Bożena Gicala** – pielęgniarka środowiskowa, ciesząca się wielkim zaufaniem pacjentów. Wyróżnienie otrzymało również miejscowe **Koło Gospodyń Wiejskich** w Porębie Spytkowskiej, a tytuł „Siłaczki” wraz ze statuetką odbierała prezes **Maria Karaś** w towarzystwie koleżanek z koła.

„Siłaczki” z Bucza to **Józefa Przybysławska** – członkini parafialnego oddziału Caritas, chóru oraz Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Wsi Bucze, **Halina Ciećko** – emerytowana pracownica miejscowej szkoły, **Marta Matys** – nauczycielka wychowania fizycznego, skutecznie promująca zdrowy styl życia oraz **Koło Gospodyń Wiejskich**.

W Szczepanowie statuetki trafiły do **Ireny Baran**, która przez ćwierćwiecze pracowała w szczepanowskiej bibliotece, mając duży wpływ na jej rozwój oraz do **Koła Gospodyń Wiejskich**, w imieniu którego wyróżnienie odebrała **Agata Hanusiak**.

W Okocimiu „Siłaczkami” zostały **Lucyna Duch**, która przez wiele lat działała w radzie sołectwej oraz **Dorota Janusz** – koordynatorka wolontariuszy

przy Hospicjum Stacjonarnym i Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Brzesku, a także **Koło Gospodyń Wiejskich** reprezentowane podczas uroczystości przez prezes **Józefę Bartman**.

W każdej miejscowości statuetki wręczali burmistrz Grzegorz Wawryka lub reprezentujący go wiceburmistrz Jerzy Tyrkiel albo sekretarz gminy Stanisław Sułek. Role gospodarzy spotkań pełnili sołtysi, a wspomagali ich radni wywodzący się z poszczególnych środowisk. Każde spotkanie uszczelniał występ kabaretu Muminki 500 Plus wspomagani przemiennie przez Aleksandrę Kaim, Darię Legutko, Małgorzatę Nawrot, Katarzynę Szlachtę i Krzysztofa Musiała. W Brzesku wspaniałym koncertem uraczyli publiczność studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Chrzanowa. Ponadto w Wokowicach wystąpiły przedszkolaki przygotowane przez Magdalenę Ducinowską i Jadwigę Migdę, a w Sterkowcu uczniowie miejscowej szkoły (opiekunki – Jolanta Turlej-Duda, Ewa Wojas i Magdalena Jankowska-Polek). Natomiast w Porębie Spytkowskiej miał miejsce brawurowy koncert w wykonaniu oczywiście Porębian.

Waldemar Pączek,
Konrad Wójcik



Problemy „Jedynki”

Mała liczba uczniów chętnych do rozpoczęcia nauki – to główny kłopot z jakim boryka się obecnie reaktywowana PSP nr 1. Mimo że szkoła jest jedną z najlepiej przygotowanych do nauki w nowych „poreformowych” warunkach, rodzice chętniej wybierają inne podstawówki. Jak mówi Józef Cierniak – naczelnik wydziału oświaty, prawdopodobnie wynika to z przyzwyczajzeń.

Wśród osób zajmujących się w naszej gminie edukacją, raczej nie ma wątpliwości, że „jedynka” i „dwójka”, są w Brzesku placówkami najlepiej przygotowanymi, aby prowadzić szkoły ośmioklasowe. Nic dziwnego. W szkołach tych przez lata funkcjonowały gimnazja, dzięki czemu mają one pomoce naukowe potrzebne zwłaszcza do nauczania w starszych klasach. W wakacje szkoła przeszła również modernizację, dzięki czemu budynek jest przystosowany również do potrzeb najmłodszych uczniów. „Jedynka” ma również dobrą kadrę. Nauczyciele tej szkoły przygotowali wielu laureatów konkursów i olimpiad. Co więc powoduje, że rodzice wolą wysyłać dzieci do innych placówek? Jak mówi Józef Cierniak, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury

i Sportu UM, prawdopodobnie wynika to z przyzwyczajzeń rodziców:

- Przez wiele lat w Brzesku funkcjonowały dwie podstawówki: „Dwójka” i „Trójka” i tam rodzice wysyłali swoje dzieci. Teraz ciężko jest się nagle przestawić.

Może więc Brzesko nie potrzebuje trzech szkół podstawowych? Zarówno naczelnik Cierniak, jak i radni zorientowani w tematyce oświaty (jak choćby doświadczeni nauczyciele: Franciszek Brzyk i Kazimierz Sproski) są zdania, że jednak potrzebuje:

- Jeśli będziemy zmuszeni zlikwidować Szkołę Podstawową nr 1 za kilka lat grozi nam przeludnienie

dwóch pozostałych szkół. Już teraz w „Trójce” mamy bardzo dużą liczbę uczniów, biorąc pod uwagę istniejącą infrastrukturę. Jeśli z mapy miasta zniknie nam jedna ze szkół, warunki w dwóch pozostałych ulegną znacznemu pogorszeniu - mówi Józef Cierniak.

Radny Franciszek Brzyk zauważa, że cała sytuacja przybiera postać paradoksu. Rodzice boją się wysyłać dzieci do PSP nr 1 nie wiedząc, czy szkoła uzbiera wystarczającą liczbę uczniów. Dyrektor nie może zagwarantować, że odpowiednia liczba uczniów będzie.

Naczelnik Cierniak podkreśla, że jedynym wyjściem z sytuacji jest skuteczna promocja szkoły i współpraca między dyrekcjami brzeskich podstawówek. Niezależnie bowiem od granic obwodów szkolnych ostateczna decyzja należy do rodziców.



fot. PSP1 w Brzesku

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA

12 kwietnia, RCKB, godz. 18:00 – Spotkanie z Jerzym Skarżyńskim, dziennikarzem muzycznym radia. Wyświetlony zostanie koncert: Jeff Lynne's ELO - Wembley or Bust. Wstęp wolny.

15 kwietnia, Stary MOK, ul. Kościuszki 7 – 5 Ogólnopolski konkurs wokalny dla dzieci i młodzieży im. Z Nosowskiego – koncert laureatów. Wstęp wolny.

20 kwietnia, RCKB, godz. 19:00 – Spektakl „Dwie połówki pomarańczy”. Bilety w cenie 70 lub 75 złotych do nabycia w kasie MOK

Rozwój na wielu płaszczyznach

wywiad-rzeka z Bogdanem Dobranowskim, naczelnikiem Wydziału Infrastruktury Technicznej i Komunalnej



fot. M. Kotfis

Panie naczelniku, zacznijmy od ewentualnej dzierżawy gruntu w Buczu, na którym prywatny inwestor zamierza wybudować kartingowy tor z towarzyszącą mu infrastrukturą, bo ta sprawa wywołuje ostatnio sporo kontrowersji. Wielu „specjalistów” uważa, że powinno się ten teren sprzedać. Jakie są fakty?

Każdy inwestor zainteresowany komercyjną działalnością na terenie gminy może liczyć na naszą przychyłność i wszelką możliwą pomoc, oczywiście w ramach obowiązujących przepisów. Zamiar dzierżawy gruntu prywatnemu inwestorowi z przeznaczeniem na budowę toru kartingowego uzyskał pozytywną opinię komisji rewizyjnej Rady Miejskiej. Odbyło się też wspólne posiedzenie kilku komisji, w którym wziął udział sam pan Gładysz wraz z synami, a także przedstawiciele aktualnie dzierżawiącego ten teren klubu motorowego. Pan Gładysz przedstawił swoje zamiary i każdy z obecnych na spotkaniu mógł zadać pytanie lub poprosić o dodatkowe wyjaśnienia. Zostały również przedstawione kwestie prawne planowanej dzierżawy gruntu. Przy okazji wyjaśniono, że ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego wprowadziła pewne ograniczenia w obrocie gruntami rolnymi, a taki status ma grunt, o którym rozmawiamy. Cena uzyskana ze sprzedaży tego gruntu nie byłaby zbyt wysoka, dlatego lepiej mieć stały dochód wynikający z dzierżawy, niż niewielki jednorazowy wpływ z jego sprzedaży.

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej miała zostać podjęta uchwała o wyrażeniu zgody na

dzierżawę tego terenu panu Gładyszowi. Ostatecznie ten punkt został usunięty z porządku obrad. Dlaczego?

Klub motorowy złożył pismo do Urzędu Miejskiego, w którym poinformował, że również jest zainteresowany wieloletnią dzierżawą tego gruntu. Skoro dwa podmioty zainteresowane są tą dzierżawą, nie było potrzeby podejmowania wcześniej przygotowanej uchwały. Teraz będzie można ogłosić przetarg i dzięki temu uzyskać większą kwotę czynszu dzierżawnego. Poinformowano obie strony, że tego typu działalność w strefie chronionego krajobrazu wymaga uzyskania decyzji środowiskowej, decyzji o warunkach zabudowy oraz zgłoszenia lub pozwolenia na budowę. Aby przetarg mógł się odbyć, dzierżawiony teren musi być wolny od wszelkich obciążeń. Aktualny dzierżawca oświadczył na sesji, że wyrazi zgodę na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. Wszystko na to wskazuje, że po rozwiązaniu umowy przetarg zostanie ogłoszony. Wynika z tego jasno, że sprawa dzierżawy gruntu była jawna od początku, w przypadku pojawiających się pytań i wątpliwości była na bieżąco wyjaśniana.

Jak oceniliby Pan kwestię rozwiązań komunikacyjnych w naszej gminie?

Uważam, że nasz samorząd stworzył dla Brzeska doskonałe warunki rozwoju poprzez zapewnienie dobrych rozwiązań komunikacyjnych. Żadna gmina w okolicy nie ma tak korzystnych połączeń komunikacyjnych jak nasza. To dzięki aktualnym władzom udało się skutecznie ustalić lokalizację zjazdu z autostrady w kierunku południowym. Zaraz po tym jak Grzegorz Wawryka został burmistrzem, musiał rozstrzygnąć spór dotyczący przebiegu tego zjazdu. Rozważano kilka wariantów, jednak ostatecznie udało się wypracować rozwiązanie, które nie powodowało wyburzeń i było najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Burmistrz wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, a ta ostatecznie wskazywała wariant, który uzyskał społeczną akceptację.

Trudnym zagadnieniem była też

budowa zjazdu w kierunku północnym.

Tak, ale dzięki żmudnym i wytrwałym negocjacjom udało się również wybrać wariant, który został społecznie zaakceptowany. Nasza gmina brała również udział w finansowaniu tej inwestycji. Teraz rozpoczną się kolejne prace nad planem przedłużenia tej drogi aż do gminy Szczurowa, co pozwoli uruchomić kolejne grunty gminne w celach komercyjnych. W trakcie budowy obu zjazdów w sposób ciągły monitorowano postęp i jakość prac, łagodzone też spory, które się pojawiały w trakcie budowy. Dzięki tym zabiegom mamy dwa komfortowe zjazdy z autostrady, a przy okazji wyremontowaną ulicę Leśną, która przez jakiś czas stanowiła tymczasowy zjazd z autostrady. Dzięki zabiegom burmistrza i przychyłności radnych osiągnięto sukces w trudnych negocjacjach w trakcie ustalania trasy przebiegu obu zjazdów jak również w trakcie budowy.

Oprócz zjazdów z autostrady są również drogi mniejszego kalibru i chodniki. Co w tym zakresie?

W gminnym budżecie przewidziane są znaczne środki na przebudowę istniejących i budowę nowych chodników przy drogach gminnych i powiatowych, a także na przebudowę wielu dróg gminnych na terenie miasta i sołectw. **Ważnym instrumentem każdej gminy dla rozwoju przedsiębiorczości jest planowanie przestrzenne. Jak to wygląda na naszym podwórku?**

Ponieważ budowa zjazdów z autostrady stwarza niepowtarzalną szansę dla rozwoju, gmina równocześnie przystąpiła do przygotowywania terenów pod przyszłe komercyjne inwestycje. Pod koniec 2016 roku Rada Miejska uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru „Brzesko-Dzielnica Przemysłowa”. Decyzja o rozpoczęciu procesowania tego planu była podjęta między innymi na wniosek firmy Can-Pack, zainteresowanej dalszym rozwojem w Brzesku. Zanim uchwalono ten plan firma Can-Pack wielokrotnie uzyskiwała decyzje o warunkach zabudowy dla swoich inwestycji, natomiast dzięki temu planowi Can-Pack oraz inne firmy tam zlokalizowane mają jasno określone

przeznaczenie swoich gruntów i już nie muszą ubiegać się o decyzję o warunkach zabudowy. Dzięki uchwaleniu tego planu wyznaczono również nowe tereny komercyjne, które mogą być przedmiotem nowych inwestycji. Projektant starał się również, aby wokół terenów komercyjnych stworzyć strefy buforowe, które nie zostaną zabudowane budynkami mieszkalnymi, dzięki czemu firmy będą się mogły swobodnie rozwijać, nie obawiając się protestów mieszkańców okolicznych domów.

Przydałaby się w tym miejscu jakaś nowa droga ułatwiająca dojazd do tej strefy i zachęcająca potencjalnych inwestorów.

Przy współpracy z miejscowymi przedsiębiorcami, po podpisaniu stosownego porozumienia, rozpoczęto projektowanie dodatkowej drogi do terenów komercyjnych znajdujących się w miejscowym planie „Brzesko-Dzielnica Przemysłowa” oraz do sąsiadujących z nimi terenów komercyjnych znajdujących się w miejscowym planie „Jadowniki – Rędziny”. Ta droga ułatwi funkcjonowanie istniejących już firm, ma też zadanie przyciągnąć kolejnych inwestorów. Aktualnie trwa procedura uzyskania zgody na realizację inwestycji drogowej, a po jej uzyskaniu gmina rozpocznie budowę pierwszego etapu.

Opuścimy na razie Brzesko i przenieśmy się do sąsiednich miejscowości, na przykład do Jasienia, bo przecież kolejnym planem zagospodarowania przestrzennego, który był przygotowywany pod przyszłe inwestycje komercyjne jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Jasień – Nowy Świat. Ten plan uchwalono pod koniec 2017 roku, a swoim zasięgiem obejmuje tereny przy zjeździe z autostrady w kierunku południowym, głównie pod nieuciąźliwe usługi jak również teren pod przyszłą siedzibę Policji i Straży Pożarnej. Zarezerwowaliśmy również teren pod budowę przedłużenia drogi zjazdowej z autostrady, łączącej istniejące już rondo na drodze krajowej 94 i drogę krajową nr 75. Aktualnie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przygotowuje wniosek o wydanie decyzji administracyjnej

o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. GDDKiA i Autostrad prowadzi również wstępne prace planistyczne nad dalszym przebiegiem tej drogi aż do Nowego Sącza.

Czy w przypadku gminy Brzesko można mówić o boomie inwestycyjnym?



foto. M. Kotfis



W naszej gminie zawsze przykładamy dużą wagę do inwestycji infrastrukturalnych. Jeszcze zanim Polska weszła do Unii Europejskiej, gmina Brzesko pozyskiwała miliony euro na budowę sieci kanalizacyjnych i wodociągowych ze środków przedakcesyjnych. Po wejściu do Unii, każdego roku przygotowywana jest bardzo duża ilość wniosków o środki unijne. Już wiele lat temu korzystaliśmy z funduszy unijnych na rewitalizację terenów publicznych, między innymi udało się dokonać gruntownej przebudowy rynku w Brzesku, w odróżnieniu od niektórych sąsiednich gmin, które dopiero teraz przystępują do programu

rewitalizacji. Mimo że gmina Brzesko największe inwestycje ma już za sobą, gdyż prawie w całości jest już zwodociągowana oraz ma największą w rejonie sieć kanalizacyjną, to nadal dzięki środkom unijnym udaje się wiele zrobić. Sukcesywnie dokonujemy rewitalizacji budynków szkolnych i przedszkolnych, wybudowaliśmy

piękny budynek Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego, niedawno oddano do użytku nową salę gimnastyczną w Brzesku przy Szkole Podstawowej nr 3. Obecnie złożonych jest około 30 wniosków w sprawie dotacji, z czego połowa już ma zapewnione finansowanie.

Wspomniał Pan o rozbudowie kanalizacji. Czy coś jeszcze wydarzy się w tej dziedzinie? Powiedzmy, jeszcze w tym roku ...

Gotowe są projekty rozbudowy oczyszczalni ścieków w Sterkowcu Zajazie. Podjęliśmy już starania o uzyskanie pozwolenia na budowę. Rozbudowę oczyszczalni zaplanowano już w 2018 roku, aby umożliwić przyjmowanie ścieków po rozbudowie kanalizacji w Jadownikach (południowa strona – przyp. WP), Szczepanowie, Morzyskach, Buczu. Planuje się też kolejne projekty rozbudowy sieci kanalizacyjnej w Jasieniu.

Co nas jeszcze czeka w tym roku?

W tegorocznym budżecie przewidziano środki na realizację około 50 inwestycji. Są to zadania o różnej wielkości i zasięgu, niektóre będą realizowane ze środków własnych i unijnych, niektóre z dotacji rządowych, niektóre ze środków własnych

i Starostwa Powiatowego, a niektóre (zwłaszcza te mniejsze) tylko ze środków własnych gminy. Nie bez znaczenia są również inwestycje, które będą służyły mieszkańcom, a realizowane będą przez spółki komunalne.

A konkretnie?

Najważniejsze z nich to między innymi wykonanie przy udziale środków unijnych termomodernizacji sześciu placówek oświatowych wraz z zastosowaniem odnawialnych źródeł energii. Termomodernizacja dotyczy będzie szkół podstawowych: w Jadownikach, Morzyskach, Buczu, Szczepanowie, Jasieniu i w Brzesku (SP 3 – przyp. WP). Przewidziano również termo-

modernizację budynku administracji samorządowej w Brzesku. W planie jest też budowa ostatniego etapu wodociągu dla Poręby Spytkowskiej, dzięki środkom unijnym pozyskanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

A na jakim etapie jest planowana budowa parkingu przy dworcu PKP?

Dzięki temu, że udało się bezpłatnie uzyskać grunt, na którym do niedawna funkcjonował skup złomu, podjęto starania dla budowy nowego parkingu w systemie „parkuj i jedź”. Wykonaliśmy dokumentację techniczną i złożyliśmy wniosek o pozwolenie na budowę parkingu, który obejmować będzie około 160 nowych miejsc parkingowych wraz z oświetleniem. Złożony został też wniosek o pozyskanie środków

unijnych na ten cel. Czynnione są też starania, aby podobny wniosek złożyć dla rozwoju infrastruktury parkingowej w Sterkowcu.

Na co w Brzesku mogą liczyć seniorzy?

Dzięki środkom rządowym uzyskaliśmy dofinansowanie do remontu pomieszczeń w budynku Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej dla potrzeb Domu Dziennego Pobytu dla osób starszych „Senior+”. Otrzymaliśmy również dofinansowanie do bieżącego utrzymania tych pomieszczeń, w których będą odbywać zajęcia seniorzy z naszej gminy.

Baza sportowo-rekreacyjna w gminie Brzesko dzięki wielu poczynionym w ostatnich latach inwestycjom prezentuje się oka-

zale. Planowany jest jakiś ciąg dalszy?

Planowana jest przebudowa infrastruktury sportowej na boiskach klubów sportowych w Szczepanowie, Sterkowcu i Jadownikach, a także przebudowa terenów rekreacyjnych w centrum Wokowic. Złożyliśmy też wnioski o środki unijne dla budowy gminnego parku wypoczynku i rekreacji w Brzesku. Zadanie obejmuje wykonanie w pierwszym etapie alejek spacerowych, montaż ławek parkowych, plac zabaw, siłownię plenerową, nasadzenie zieleni oraz oświetlenie parkowe. Jak widać, prowadzimy politykę gospodarczą, mając na względzie wszystkie płaszczyzny równomiernego rozwoju gminy.

Rozmawiał Waldemar Pączek

Gaz i biomasa zamiast węgla

Dużym zainteresowaniem cieszy się realizowany w gminie Brzesko, a współfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego program „Wymiana źródeł ciepła w indywidualnych gospodarstwach domowych”, w ramach którego zużyte niskoemisyjne kotły na węgiel zastępowane są nowymi ekologicznymi urządzeniami opalonymi gazem lub biomasą. Projekt stanowi jedno z istotnych zadań Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W pierwszym jego etapie z możliwości wymiany tych kotłów w naszej gminie

skorzysta 120 gospodarstw. Do tej pory wymieniono 38 starych kotłów na nowe (36 na gaz i 2 na pellet) – 16 w Brzesku, 7 w Jadownikach, 4 w Jasieniu, po 3 w Okocimiu i Szczepanowie, po 2 w Buczu i Mokrzykach oraz jeden w Porębie Spytkowskiej. Wraz z wymianą kotłów w każdym gospodarstwie zakwalifikowanym do programu dokonywana jest modernizacja instalacji centralnego ogrzewania. Łączny koszt dotychczas przeprowadzonych wymian wyniósł ponad 440 tysięcy złotych. Pozostałe 82 kotły zostaną wymienione jeszcze

przed wrześniem br.

O tym, jak dużym zainteresowaniem cieszy się w brzeskiej gminie program wymiany kotłów, świadczy fakt, że do tej pory chęć przystąpienia do tego programu zadeklarowało około 300 właścicieli gospodarstw indywidualnych z naszego terenu. Już niedługo Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego ogłosić ma harmonogram naboru wniosków dotyczących kontynuacji tego zadania od września br. Wnioski nadal można składać. Ankiety przyjmowane są w Urzędzie Miejskim w Brzesku, w pokoju nr 111. Warto się pośpieszyć, bo termin ich składania mija 20 czerwca br.

WALP

Młodzież zapobiega pożarom

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesku spotkali się finaliści Gminnego Konkursu Pożarniczego przebiegającego w tym roku pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Uczestniczyli w nim uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z terenu naszej gminy. Do rywalizacji przystąpiło 38 osób, a stawką były nagrody ufundowane przez burmistrza Grzegorza Wawrykę. Spośród uczniów szkół podstawowych największą wiedzę wykazali się **Dominika Cholewa** (PSP Mokrzyńska), **Dominik Sady** (PSP 2 Brzesko) oraz **Jakub Olchawa** (PSP 3 Brzesko). Najlepszymi gimnazjalistami okazali się **Weronika Król** (PG 1 Brzesko), **Igor Rzenno** i **Oliwier Podleś** (obaj PG 2 Brzesko).

Konkursowe pytania dotyczyły wie-

dzy na temat ochrony przeciwpożarowej i zapobiegania pożarom. Bardzo wysoko poziom tej wiedzy ocenił prezes Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych

Straży Pożarnych w Brzesku Marian Czarnik. - *Wszyscy uczestnicy konkursu posiadają wiedzę na tyle wysoką, że w przyszłości mogą przyczynić się do ratowania zdrowia, życia ludzi i ich dobytku* – mówił prezes podsumowując wyniki konkursu.

EMIL



fol. M. Kotfis

Czarne chmury nad Realem



To nie Robert Lewandowski będzie pierwszym Polakiem, który przywdzieje koszulkę madryckiego Realu. Prawdopodobnie przedej go „rozgarnięty, komunikatywny i dynamiczny” drybler Tomasz Latocha. Ma się to stać w marcu przyszłego roku, jak donosi znany facecjonista pan Jan W., który tym razem wieszczy ten nieuchronnie mający nastąpić fakt, tonem pełnym powagi. W swoim ostatnim felietonie ten niezwykle czujny kronikarz brzeskiej degrengolady, a przy okazji apologeta Latochy pisze o nim tak: „w przyszłym roku pojawi się już w realu”. Dlaczego Real małą litera? Może dlatego, że pan W. już kiedyś ze szczepanowskiej Iskry zrobił iskry i tak mu już zostało.

Ronaldo na wieść o tym wpadł w popłoch i rozważa możliwość zmiany klubowych barw. Bo przecież jeśli przyjdzie Latocha, to niewykluczone, że wraz z nim dołączy pan W. i obejmie na przykład funkcję prezesa (podobno Latocha coś panu W. obiecał w zamian za pomoc w przejściu do tego Realu, a pan W. lubi jak się mu coś obieca), a wtedy – ani chybi - „Królewscy” zostaną wycofani z rozgrywek wszelakich.

Żarty na bok, przejdźmy do realu. Skąd w twórczości pana W. jakby zniecka pojawił się pan Latocha? (nie dajmy się zwieść temu „zniecka”)? Wszystko przez ulubiony ostatnio przez pana W. dzień – mianowicie Dzień Kobiet. Felietonista ze Szczepanowa z benedyktyńską pieczołowitością obserwuje bowiem pobudki, jakie kierują mężczyznami obdarowanymi kobietami kwiatami i pocałunkiem. Zróżnicowany jest wachlarz tych pobudek. Pan W. prześledził to na dwóch losowo przez siebie wybranych przypadkach.

Tok rozumowania pana W. jest, jak następuje. Kiedy życzenia składa Grzegorz Wawryka, to czyni to z niskich pobudek. Kieruje nim tylko chęć przypodobania się elektoratowi. Jeśli jednak „wszystkiego najlepszego” pada z ust pewnego sołtysa, to jest to wyraz szczerzej wdzięczności wyartykułowanej w kierunku świętujących pań. Opisywane przez pana W. zdarzenia miały miejsce w Urzędzie Miejskim. Sołtys składał dziękczynienie zatrudnionym tam paniom, dzięki którym – zacytujmy pana W. - „udaje mu się wiele spraw załatwić szybko i spraw-

nie”. No, pogubiłem się. To w brzeskim magistracie można coś sprawnie załatwić? Wszak do tej pory pan W. notorycznie klasyfikował ten budynek w kategorii miejsc nieudaczących. A może to on się pogubił? Albo zmienił poglądy, w końcu tylko krowa ich nie zmienia. Zapamiętajcie więc, drodzy Czytelnicy, najnowsze odkrycie pana W. – w Urzędzie Miejskim w Brzesku można „wiele spraw załatwić szybko i sprawnie”.

Tegoż opisywanego przez pana W. Dnia Kobiet życzenia paniom składał nie tylko sołtys, ale i burmistrz. Według relacji Jana W. sołtys pojawił się z „naręczem dorodnych tulipanów”, podczas gdy burmistrz „ze swoim zieleń”. Zakładam, że gdyby pan W. miał okazję jednocześnie obserwować wielkanocne śniadania z udziałem obu panów, to jego relacja wyglądałaby mniej więcej tak: „podczas, gdy sołtys dzielił się z najbliższymi jajkiem, burmistrz wyjął z lodówki coś w rodzaju zbuka”. Albo ich wizyta w kościele opisana przez W. „sołtys żarliwie się modlił, bo w takim duchu go wychowano, a burmistrz tylko dlatego, żeby przypodobać się wyborcom”. No, taką już Jan W. ma optykę.

Tak się stało, że w pewnym momencie pod adresem sołtysa padło pytanie, czy aby te kwiaty nie od pana Latochy. Ot, niewinne pytanie, które jednak stało się wodą na młyn napędzany przez Jana W, bo teraz wreszcie mógł przemycić zalety wszelakie przyszłej gwiazdy realu (no dobrze – niech będzie mała litera). Kto zacz? To wiceprezes „Zarządu Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A.” - informuje Jan W (bez tego „S.A.” - byłaby to zapewne jedynie małopolska agencja rozwoju regionalnego). Jest również człowiekiem „rozgarniętym, komunikatywnym i dynamicznym”. W tym roku nie mógł składać życzeń osobiście „ze względu na ważne obowiązki”. Ale zrekompensował tę stratę wszystkim paniom „za pomocą filmiku w Internecie”. Domniemywam, że nie kierowała nim chęć przypodobania się komukolwiek, a jedynie nieokielznana wdzięczność.

Pan Latocha w odróżnieniu od ostatnich odkryć pana W. na temat jakości obsługi klienta w brzeskim Urzędzie Miejskim, bliższy jest tezie, że jednak dobrze nie jest. Jest wręcz źle. Dał temu upust w wywiadzie

udzielonym niedawno pewnemu portallowi. Co mu się nie podoba? Twierdzi, że Brzesko nie ma Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. To znaczy, że przez osiem lat sprawowania mandatu radnego powiatowego (reprezentującego gminę Brzesko) nie raczył zauważyć, że kilka takich planów już jest. Ubolewa nad tym, że Brzesko jako jedyna z siedmiu gmin powiatu nie posiada Planu Rewitalizacji. Panie Latocha, pragnę pana poinformować, że brzeski Rynek to już nie miejsce zwane kiedyś Plantami, tylko plac, który już kilka ładnych lat temu został zrewitalizowany. Stało się to wtedy, kiedy sześć z siedmiu gmin powiatu takiego planu nie miało, a Brzesko wręcz odwrotnie.

Pan Latocha ma pecha. W Urzędzie Miejskim widywany jest nader często, jakby rzadko absorbowały go sprawy zawodowe. Akurat w Dniu Kobiet nie mógł osobiście złożyć ukłonów paniom zatrudnionym w brzeskim magistracie. Szkoda! Już sobie wyobrażam, jak pięknie opisałyby takie wydarzenie Jan W. - Oto po czerwonym dywanie sunął dostojnym krokiem nie kto inny jak sam wiceprezes, niosąc okazałe naręcza rododendronów prosto z Azji, która posiada plan rewitalizacji. Pan Latocha przez osiem lat pełnienia swojej misji radnego powiatowego nie raczył ani raz pojawić się w realu na choćby jednej sesji Rady Miejskiej. Nie uczynił tego również jako wiceprezes MARR S.A., a przecież zapewne mógłby coś zaproponować face to face, skoro tak leży mu na sercu dobro gminy. Zasłynął za to jako właściciel twarzy na płatnych ogłoszeniach o pożyczkach udzielanych przez MARR i człowiek rozdający sianko przed świętami. Ponieważ i ja miewam napady patosu, pozwoliłem sobie na tę okoliczność skrobnąć skromny dytyramb, który brzmi tak:

- Potrzebuję siana – ryczy kozioł płochy,

Nie MARR-udź koziołku, biegnij do Latochy.

Waldemar Pączek

Przedszkole jak nowe

Wyremontowany niedawno oddział przedszkolny w Sterkowcu został oficjalnie oddany do użytku. W uroczystości wzięli udział rodzice wychowanków placówki oraz przedstawiciele władz gminy z burmistrzem Grzegorzem Wawryką na czele, a także ksiądz prałat Władysław Pasiut, który pobłogosławił odnowiony obiekt. Remont doszedł do skutku dzięki zaangażowaniu rady rodziców i nauczycieli przy wsparciu gminnego samorządu, który przeznaczył odpowiednie

środki finansowe na wykonanie wszystkich zaplanowanych prac.

Głównym celem modernizacji budynku było oddzielenie oddziału przedszkolnego od reszty szkoły. Obiekt został dodatkowo wyposażony w podjazd dla osób niepełnosprawnych, co sprawi, że placówka może uzyskać status przedszkola integracyjnego. Po remoncie dzieci mają do dyspozycji osobne wejście, przestronną szatnię oraz dostosowane do ich wzrostu i wieku toalety.

Odnowione zostały też sala zabaw i jadalnia. Aktualnie pod fachową opieką przebywa tu codziennie 25 maluchów, już teraz prowadzone są zapisy na nowy rok szkolny.

- *Serdecznie dziękuję burmistrzowi Grzegorzowi Wawryce i całej radzie miejskiej za przychylność i przekazanie niezbędnych funduszy na tę modernizację* – mówiła podczas uroczystości dyrektor przedszkola Maria Dąbrowa-Legutko, która złożyła też podziękowania za zaangażowanie radzie rodziców, której przewodniczy Marek Zachara. Z kolei burmistrz złożył gratulacje pani dyrektor, nauczycielom i przedstawicielom rady rodziców za trud włożony w to, że przedszkole systematycznie się rozwija.

- *Mam nadzieję, że będzie dobrze służyć dzieciom przez długie lata* – mówił Grzegorz Wawryka – *Na oświacie nigdy nie oszczędzaliśmy, bo dobro dzieci i młodzieży jest najważniejsze.*

Do podziękowań i gratulacji dołączył też ksiądz Władysław Pasiut, mówiąc: - *Determinacja dyrekcji szkoły i całej rady rodziców sprawiły, że powstała nowoczesna placówka dla maluchów ze Sterkowca. W imieniu całej lokalnej społeczności dziękuję za zrozumienie jej potrzeb i przekazanie pieniędzy na ten cel.*

PRUD



foto. M. Kofis

Pożegnanie Komendanta

Po blisko 26 latach służby, z policyjnym mundurem pożegnał się Komendant Powiatowy Policji w Brzesku insp. Mirosław Moryl. Uroczyste zdanie obowiązków służbowych odbyło się w obecności I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Pawła Dzierżaka, kierownictwa brzeskiej jednostki, władz miasta i powiatu, duszpasterzy Policji diecezji tarnowskiej, przedstawicieli instytucji współpracujących z Policją oraz Komendantów sąsiednich jednostek. Podczas uroczystego pożegnania padło wiele ciepłych słów i podziękowań pod adresem odchodzącego na emeryturę policjanta.

Ochodzący szef brzeskiej Policji nie krył wzruszenia, podkreślając, że na swojej drodze spotkał wielu

wartościowych ludzi, z którymi przyszło mu służyć. Skierował też słowa podziękowania do funkcjonariuszy i pracowników brzeskiej komendy podkreślając, że jest to bardzo dobra jednostka, a jej największym kapitałem są ludzie.

Podczas uroczystości I Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Krakowie przekazał pełnienie obowiązków na stanowisku Komendanta Powiatowego Policji w Brzesku podinsp. Bogusławowi Chmielarzowi.

KPP w Brzesku



foto. KPP w Brzesku

Prof. Zofia Włodek wspomnienie

W dniu 2 marca 2018 r. na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się pogrzeb prof. Zofii Włodek, siostrzenicy Antoniego Goetz Okocimskiego.

Zofia Albina Włodek urodziła się 30 sierpnia 1925 r. w Krakowie. Jej rodzicami byli Zofia Albina, córka Jana Albina Goetz Okocimskiego i prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Zdzisław Włodek. Odziedziczyła po matce zamiłowanie do filozofii. Była historykiem filozofii i teologii oraz uznaną mediewistką, prof. zw. dr. nauk humanistycznych PAN, a także członkiem korespondentem PAU. Ze względu na swoje zainteresowania i osiągnięcia zasiadała w Komisji Filozoficznej Krakowskiego Oddziału PAN, Komisji Neolatynistycznej Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN. Była także członkiem Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego i Towarzystwa Naukowego KUL. Należy również wspomnieć, że pełniła funkcję wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego Oddział Kraków. Wraz z bratem Janem Marianem stała się współfundatorką Fundacji im. Jana i Zofii Włodek (rodziców), której zgodnie z ostatnią wolą przekazała kamienicę, w której mieszkała w Krakowie przy ul. Wróblewskiego. Ma w niej się mieścić muzeum ziemiaństwa polskiego wraz z biblioteką. Celem działalności fundacji ma być m.in. ukazywanie dziejowej roli ziemiaństwa w rozwoju kultury, oświaty a także rolnictwa. Fundacja ma również wspierać prace badawcze poprzez stypendia. W nekrologu po Jej śmierci napisano: **Dobry i Mądry Człowiek.**

Parę tygodni przed śmiercią od-

wiedziałem panią Profesor w jej mieszkaniu, aby przekazać Jej zaproszenie na uroczystą sesję RM w Brzesku, na której pośmiertnie Antoni Goetz Okocimski otrzymał Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Brzeska. Nie przypuszczałem, że będzie to nasza ostatnia rozmowa i spotkanie. Tyle bowiem jeszcze było wspólnych planów i zamierzeń. Niektóre ze spotkań zamieniały się w długie dyskusje, które na zawsze pozostaną w mojej pamięci. Pani Profesor, była gorącą orędowniczką sprowadzenia do Polski z Nairobi, szczątków ostatniego z rodu Goetzów; Antoniego Jana. Wspomagała podjęte w tym zakresie działania. Bardzo przeżywała, że ze względu na stan zdrowia nie mogła wziąć bezpośredniego udziału w uroczystościach pogrzebowych. Przeżywała je jednak bardzo, oglądając za pośrednictwem internetu transmisję mszy św. z kościoła w Okocimiu.

Kiedy siedziałem obok Niej, nie czułem się onieśmielony Jej wiedzą, wykształceniem czy pochodzeniem. Umiała słuchać każdego człowieka, podobne opinie wyrażają również inne osoby, które miały przyjemność mieć z Nią kontakt. W maju 2016 r. odwiedziła ostatni raz Okocim, uczestniczyła we mszy odprawionej za duszę zmarłego brata Jana Mariana Włodka



oraz zmarłych z rodziny Goetzów. Była to też okazja, aby pokazać Jej wyremontowany staraniem Stowarzyszenia budynek, w którym niegdyś mieściła się Ochronka prowadzona przez siostry służebniczki. Budynek został przed laty zakupiony przez rodzinę Goetzów i przekazany na prowadzenie działalności społecznej. Dwa lata wcześniej udało się Ją namówić na sentymentalną wspólną wizytę w odremontowanym pałacu Goetzów. Będzie brakowało tych spotkań, miłych i mądrych słów, a zwłaszcza wspomnień, które były bezcennym świadectwem minionego okresu dziejów Okocimia, Rodu Goetzów i Włodek. Wierzmy jednak, że Pani Profesor gdzieś tam z góry patrzy i czuwa nad Nami, aby dzieła rozpoczęte z Jej udziałem były kontynuowane. RIP - Requiescat in pace.

Franciszek Brzyk

Odeszli w lutym:

Stanisława Martyka (87) – Brzesko
Ewa Siedlar (86) – Brzesko
Maria Kumanowska (67) – Brzesko
Zofia Mardoń (96) – Brzesko
Tomasz Lis (46) – Brzesko
Adam Drzewiecki (35) – Brzesko
Julia Tota (92) – Brzesko
Adam Dumański (81) – Brzesko
Krystian Kalwara (26) – Brzesko
Jan Gliński (72) – Bucze
Kazimierz Pitek (88) – Jadowniki
Helena Wawryka (94) – Jadowniki
Józef Lechowicz (79) – Mokrzyńska
Stanisław Wąsik (77) – Mokrzyńska
Józefa Pacura (92) – Mokrzyńska
Paweł Pałka (90) – Mokrzyńska
Zofia Michalska (83) – Jasień
Wojciech Nowak (66) – Okocim

„Miłość jest jak taniec,
który się nigdy nie kończy”

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o nagłej śmierci

śp. Lilli Sztylek

Animatorki młodzieży, instruktorki tańca,
działaczki kulturalnej i wodzirejki,
która zarażała uśmiechem
i pozytywnym podejściem do życia.
Składamy najszczerze wyrazy współczucia
jej rodzinie i bliskim.

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury
wraz z pracownikami

Wielu radosnych chwil z okazji
Świąt Wielkanocnych
życzy firma CHEMIPLAST



www.chemiplast1.pl

BRZEŚKO, UL. SZCZEPANOWSKA 39

tel. (14) 68 68 688



RPWiK w BRZEŚKU
SPÓŁKA Z O.O.

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
składamy serdeczne życzenia,
aby we wszystkich sercach,
rodzinach i domach zagościła radość,
spokój i wielka nadzieja
odradzającego się życia

Zarząd i Pracownicy



www.firmajawor.com.pl

buduj razem z nami!

JAWOR

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Serdeczne życzenia radości
i siły płynącej z istoty Świąt Wielkanocnych,
uśmiechu, radości i wiosennego
 optymizmu każdego dnia.



Zapraszamy do korzystania z naszych usług oraz na zakupy do sklepu -
pon. - pt. 5:30 - 17:00, sob. 6:00 - 14:00 Brzesko, ul. Solskiego 9, tel. 14 688 46 30



MZGM Sp. z o.o. w Brzesku

z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy pokoju, wiary i miłości.
Niech Zmartwychwstały Pan
obdarzy nas wszystkich
szczęściem i radością.



PSP nr 1 w Brzesku zaprasza

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 jest placówką o najdłuższej historii w Brzesku. Według starej kroniki, pisanej początkowo w języku niemieckim, założono ją w 1817 roku, ale nie miała wówczas własnego budynku. Budowę obiektu, w którym dzisiaj mieści się brzeska „jedyńska”, rozpoczęto w 1936 roku, a naukę zainaugurowano we wrześniu 1938 r. Tak więc od osiemdziesięciu lat pedagodzy tej szkoły uczą i wychowują kolejne roczniki dzieci i młodzieży. PSP nr 1 wpisuje się w piękną i bogatą historię szkolnictwa w Brzesku.

Dzisiejsza oferta „jedyńki” to: nauka w systemie jednozmianowym, mała liczebność klas, a w stołówce pyszne obiady. Realizowany jest program z poszerzonym językiem angielskim, a zajęcia pozalekcyjne – artystyczne, sportowe i przedmiotowe prowadzone są całkowicie za darmo. Uczniowie mogą korzystać z zajęć dydaktyczno-wyrównawczych i korekcyjno-kompensacyjnych, po lekcjach dzieci i młodzież mają do dyspozycji szkolną świetlicę. Grono pedagogiczne dba o kontakty uczniów z kulturą, organizowane są wyjazdy do

teatrów, muzeów, na koncerty i wyjścia do kina.

Uczniowie mają do dyspozycji doskonale wyposażone pracownie: komputerową, językową, fizyczną, chemiczną i biologiczną, mogą także korzystać z dostępu do internetu, tablic interaktywnych, biblioteki z multimedialnymi stanowiskami oraz licznych pomocy dydaktycznych i programów edukacyjnych.

W szkole pracuje wykwalifikowana i zaangażowana kadra, komunikacja z rodzicami odbywa się za pomocą e-dziennika. W tej szkole żaden uczeń nie pozostaje anonimowy.

Więcej informacji o szkole: <http://psp1.brzesko.pl>



Szanowni Rodzice!

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Brzesku ogłasza nabór do klas **0, 1, 4** oraz **7**

www.psp1.brzesko.pl

Szkola oferuje:

- nowocześnie wyposażone klasopracownie
- naukę na jedną zmianę
- mało liczne klasy
- opiekę świetlicy
- smaczne obiady

Sekretariat czynny od 7:30 do 15:30
ul. Głowackiego 57
tel. 14 68 63 290



W sobotę 17 marca w Publicznym Przedszkolu nr 4 odbyła się uroczystość 50-lecia istnienia placówki. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele urzędu miejskiego, rady rodziców oraz przyjaciele i absolwenci przedszkola. Dzieci zaprezentowały okolicznościowy program artystyczny, który został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność. Więcej informacji w następnym numerze.

Brzesko pamięta o Wyklętych

1 marca w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, mieszkańcy miasta oraz przedstawiciele władz, szkół, instytucji i spółek spotkali się pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza, by złożyć kwiaty i zapalić znicze. Święto obchodzone jest od 2011 roku, o czym przypomniał radny miejski Adam Kwaśniak: *Już po raz siódmy obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Niezłomnych, którzy podjęli walkę przeciw sowietysacji Polski. Byli kontynuacją Armii Krajowej i największym ruchem niepodległościowym do czasów Solidarności. Wielu z nich zginęło lub straciło zdrowie w ubeckich więzieniach. Fizyczna eksterminacja żołnierzy antykomunistycznego podziemia nie wystarczyła komunistom, wiedzieli bowiem, że ofiara ich życia może w przyszłości zrodzić mit, z którego nowe pokolenia Polaków będą czerpały siłę do walki z komuną. I właśnie dlatego ciała zgłodzonych partyzantów grzebano potajemnie, by nie został po nich nawet krzyż na mogile, a propaganda przedstawiała ich jako pospolitych bandytów i patologicznych morderców. Dopiero po 1989 roku powoli zaczęła przebijać się do opinii publicznej prawda o tych bohaterach, lecz nawet w wolnej Polsce potrzeba było ponad 20 lat by mogli zostać upamiętnieni. Na naszym terenie także walczyli i ginęli Niezłomni, doskonale wiedzieli dlaczego i o jakie cele się biją, czym jest wolność i niepodległość. Jesteśmy im winni pamięć i szacunek.*

Tradycją ostatnich lat stały się marcowe spektakle patriotyczne, przygotowane przez grupę historyczną „Żołnierze Niezłomni, Niepokorni, Wyklęci – Pamiętamy!” z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku. Tegoroczne przedstawienie pt. „Ja nie mogłem inaczej żyć” poświęcone było postaci ppłk. Łukasza „Pługa” Cieplińskiego. Był on jednym z siedmiu członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, którzy 1 marca 1951 zostali zamordowani strzałem w tył głowy w mokołowskim więzieniu (dlatego to właśnie pierwszy marca ustanowiony został po latach Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych). Poświęcenie Cieplińskiego dla ojczyzny jest inspiracją dla kolejnych pokoleń Polaków.

Został on pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika. Odznaczono go Krzyżem Walecznych, Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Orderem Orła Białego. Spektakl w reżyserii nauczycielki PSP nr 2 Barbary Górczewskiej wystawiony został 3 marca w RCKB. Wcześniej młodzi aktorzy zaprezentowali go w specjalnym występie dla uczniów brzeskich szkół. Wydarzenie objęte było narodowym patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

4 marca już po raz trzeci odbył się w Jadownikach „Bieg Tropem Wilczym”, którego główną ideą jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego państwa podziemnego. Podobne biegi organizowane są w całym kraju. W imprezie wzięło udział kilkuset uczestników, którzy startowali na dwóch dystansach 10 kilometrów oraz

1963 metrów. Na dystansie 10 kilometrów wśród pań zwyciężyła Katarzyna Kmiec (Perła), drugie miejsce zajęła Agnieszka Waśko (Brzesko), trzecie Anna Gurgul (Brzesko). Wśród panów na pierwszym miejscu znalazł się Piotr Serwan (Jadowniki), na drugim Waldemar Matyaszek (Jasień), na trzecim Mateusz Regiec (Jasień). Na dystansie 1963 metrów najszybsza była Gabriela Szuba (Jadowniki), druga była Joanna Rojkowicz (Jadowniki), trzecia Maja Madej (Brzesko). Najszybszym z mężczyzn był Michał Mielnikiewicz (Leszczawa Dolna), drugie miejsce zdobył Marcin Hamielec (Przemyśl), trzecie Jakub Serwatka (Brzesko). Zwycięzcom wręczono pamiątkowe puchary, a mali strażacy z jadownickiej Dziecięcej Drużyny Pożarniczej wylowowali dwudziestu uczestników biegu, którym wręczono nagrody rzeczowe ufundowane przez sołectwo. Organizatorami biegu byli sołtys Jadownik Jarosław Sorys wraz z radą sołecką, burmistrz Brzeska Grzegorz Wawry-



foto. M. Kołtys



ka, Stowarzyszenie „Nasze Jadowniki” z prezesem Michałem Krzywdą, Szczep Czarny ZHP z Jadownik oraz Starostwo Powiatowe w Brzesku. Trasy były przygotowane i zabezpieczone przez strażaków z OSP Jadowniki, Dziecięcą Drużyną Pożarniczą, harcerzy oraz brzeską policję.

Ostatnim punktem marcowych obchodów było spotkanie w Jadownikach 11 marca. Rozpoczęło się pod pomnikiem na skwerze pamięci im. rtm. Witolda Pileckiego, gdzie złożone zostały kwiaty i zapalono znicze. Po tradycyjnym już odpaleniu rac i okrzyku „Cześć i chwała bohaterom!”, uczestnicy uroczystości przeszli do domu ludowego, gdzie odbył się koncert patriotyczny. Na scenie zaprezentowały się Maria Mikołajek, Izabela Sacha oraz trio w składzie: Emilia Legutko, Magdalena Strzelec i Julia Grochola. Jako ostatni wystąpił Andrzej

Kołąkowski, nazywany bardem Żołnierzy Wyklętych. Jest on pedagogiem, publicystą, poetą, nauczycielem akademickim, a przede wszystkim pieśniarzem, uznanym w środowisku

wykonawców muzyki patriotycznej i religijnej. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Wolności i Solidarności.

red.



0 marcu '68 na Zielonce

8 marca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 odbyła się sesja naukowa poświęcona wydarzeniom z marca 1968. Gościem specjalnym był Bogusław Sobczuk, aktor i dziennikarz, uczestnik wydarzeń marcowych.

Otwarcia sesji dokonał dyrektor ZSP nr 2 Jerzy Soska. Następnie uczniowie wygłosili przygotowane pod kierunkiem Anny Skoczek referaty. Wśród tematów dominował polski marzec, ale nie zabrakło wprowadzenia w burzliwe lata 60 – te i kulturę hipisów. Ciekawym akcentem były muzyczne przerywniki – przeboje tamtych czasów związane z zachodzącymi w społeczeństwie przemianami. Usłyszeć można było piosenki takich wykonawców, jak m.in.: Simon & Garfunkel, Bob Dylan, czy Czesław Niemen.

W drugiej części głos zabrał Bogusław Sobczuk, aktor i dziennikarz radiowy. W 1968 roku Sobczuk został aresztowany.

- Z kolegami angażowaliśmy się w marzec '68 nie tyle przez udział w manifestacjach, co w chęci pogoda-

nia o tym, zrozumienia, o co chodzi. W pokoju w akademiku rozmawiali nas sześciu. Potem w kryminale siedzieliśmy pięciu. – wspominał. Proponowano mu podpisanie deklaracji o współpracy z SB. Odmówił: - Oficer bezpieczeństwa przekonywał mnie, że to nie będzie miało żadnych konsekwencji. Nie mógł zrozumieć, dlaczego nie chcę się zgodzić. Ja po prostu czułem, że zostawiłoby to we mnie jakąś skazę, z którą musiałbym potem żyć.

Jak wspominał, nie żałował swojego wyboru:

- W perspektywie lat, marzec '68 zwyczajnie mi się opłacił. Wcześniej

chciałem zostać nauczycielem. Po wyjściu z więzienia nie miałem na to szans. Przepadkowo trafiłem do radia. Tam jako dziennikarz pozwalałem sobie na rzeczy, o których inni bali się w tym czasie pomyśleć. Mogłem to robić, bo miałem „żółte papiery”, byłem człowiekiem z wyrokiem, którego nie traktuje się całkiem poważnie. Gdyby nie więzienie, pewnie zostałbym nauczycielem. To bardzo piękny zawód, ale ja lubię tę pracę i to życie, które mam.

Organizatorem wydarzenia był ZSP nr 2. Wśród przybyłych gości znaleźli się m.in. wicestarosta Ryszard Ożóg oraz kierownik Redakcji Mediów Internetowych Diecezji Tarnowskiej ks. Marian Kostrzewa.

GH



Wesołego Alleluja



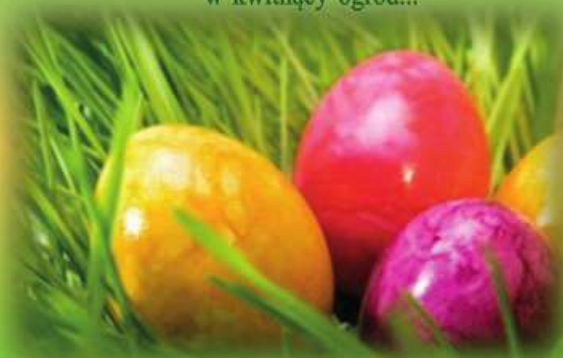
*Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy mieszkańcom Brzeska
wszystkiego tego, co od Boga pochodzi,
oby skrzydła wiary przykryły
kamienie zwątpienia
i uniosły serca ponad przemijanie.*



Galiczyńska
RESTAURACJA



Niech Zmartwychwstały Pan
będzie obecny w naszych domach,
niech opromienia nas blaskiem
swej miłości i przemienia to, co szare,
w kwitnący ogród...



Anna i Kazimierz Kuralowie wraz z Pracownikami

Niech radosne Alleluja będzie
ostoją zwycięskiej
miłości i niezłomnej wiary,
w dobrym sercu, jasnej duszy
i niech wszystkie żale zagłuszy.

Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy
„SPOLEM”
Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Brzesku



Serdecznie zapraszamy na zakupy do naszych placówek

Restauracja i Stacja Paliw

Jaga

Naszym klientom i współpracownikom
życzymy, aby tegoroczne
Święta Wielkanocne przyniosły
wiele szczęśliwych wspomnień,
umocniły wiarę, podniosły na duchu
i wypełniły wszystkie serca radością.



InicJaTyWy

Pracownicy Browaru Okocim po raz czwarty realizowali program grantowy Carlsberg Polska „InicJaTyWy”, którego celem jest wspieranie społeczności lokalnych wokół trzech browarów i biur firmy. W tegoroczną edycję programu zaangażowało się 24 wolontariuszy z Okocimia, którzy zrealizowali trzy autorskie projekty, przepracowując łącznie 267 godzin. Pracownicy Browaru Okocim w tym roku postanowili szczególnie zadbać o przestrzeń publiczną. Dzięki środkom, otrzymanym w ramach programu, wolontariusze uporządkowali teren przy Remizie OSP w Mokrzychach i zorganizowali akcję odmulenia i regulacji stawu oraz nasadzenia krzewów ozdobnych. Zbudowali też palenisko z rusztem i zakupili drewno na stoły i ławki. W ramach drugiego projektu pracownicy przeprowadzili renowację budynku i rewitalizację terenu przy siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Browaru Okocim w Brzesku oraz stworzyli nową stronę internetową

i fanpage Stowarzyszenia. Trzeci projekt polegał na wykonaniu nowej podłogi w amfiteatrze w Łoniewej i zaangażowaniu w wydarzenia i imprezy dla mieszkańców, m.in. w akcję krwiodawstwa i działania edukacyjne nt. trzeźwości na drodze.

– Jestem przekonany, że wszystkie projekty, zrealizowane przez wolontariuszy, będą znakomicie służyły lokalnym społecznościom. Osobiście, miałem przyjemność prowadzić projekt dotyczący rewitalizacji siedziby i terenu wokół Stowarzyszenia Miłośników Browaru. Chcemy, aby w tym miejscu, szczególnie w okresie letnim, odbywały się spotkania zarówno dla pracowników browaru, jak i dla wszystkich chętnych – mówi Marian Śmietana, kierownik Stacji Uzdatniania Wody w Browarze Okocim.

„InicJaTyWy” to program, którego celem jest poprawa jakości życia lokalnych społeczności poprzez m.in. rewitalizację zielonych terenów oraz stwarzanie



fol. Browar Okocim

warunków zachęcających do uprawiania sportu i rekreacji. Każdy pracownik Carlsberg Polska może przedstawić swój pomysł na działania lokalne, obliczone na długotrwały efekt i zawnieść o grant w wysokości 7 000 zł.

– Program świetnie działa i rozwija się dzięki zaangażowaniu pracowników. To oni najlepiej znają potrzeby społeczności w miejscach, gdzie funkcjonują nasze browary. Dzięki temu, możemy odpowiadać na realne potrzeby mieszkańców Brzeska – podkreśla Jagoda Jastrzębska, odpowiedzialna za CSR w Carlsberg Polska.

red.

W Browarze

16 marca w Browarze Okocim odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli mediów lokalnych. Podczas spotkania dyrektor ds. komunikacji Carlsberg Polska Beata Ptaszyńska-Jedynak oraz dyrektor Browaru Okocim Michał Napieracz przedstawili rynek piwa w Polsce, wyniki firmy w 2017 roku oraz plany i nowości na 2018 rok.

Rok 2017 dla Carlsberga upłynął pod znakiem wyjątkowej pracy w rynku, umacniania kluczowych marek oraz wprowadzania innowacji odpowiadających na trendy konsumenckie. Wśród nowości w 2017 roku znalazły się: Okocim Radler Limonka z owocami leśnymi, Somersby Apple Secco Taste, Okocim Polskie ALE, Żatecky Svetly Leżak. Podobnie jak w poprzednich latach marki Okocim, Harnaś i Kasztelan utrzymały swoje pozycje w gronie TOP 10 marek piwa w Polsce.

W ubiegłym roku w Browarze Okocim zakończono realizację kilku inwestycji – modernizację oczyszczalni ścieków oraz budowę nowego jazu. Kontynuowane były także prace projektowe i proceduralne związane z planami budowy mostu i połączenia browaru bezpośrednio z obwodnicą Brzeska.

W 2017 r. flagowa marka Okocim

umocniła swoją pozycję na rynku dzięki skutecznej kampanii reklamowej „Tu się warzy z zasadami” z udziałem piwowarów z Browaru Okocim i odnoszącej się do ponad 170-letniej tradycji browarniczej Okocimia. Piwa Okocim zostały docenione m.in. złotym medalem Good Beer na Polskim Kongresie Browarniczym. Okocim Klasyczna Pszenica zdobyła w 2017 roku złoto i tytuł najlepszego piwa pszenicznego w Europie podczas jednego z najważniejszych konkursów piwnych, czyli European Beer Star (EBS). Brązowy medal EBS otrzymał Okocim Mistrzowski Porter, który w 2015 r. wygrał złoto. W październiku 2017 portfolio Okocimia poszerzyło się o warzony w browarze w Brzesku Okocim Polskie ALE (piwo górnej fermentacji, warzone na bazie czterech słodów).

Dużym uznaniem konsumentów cieszyły się również warzone w Brzesku radlery z nowością 2017 roku - Okocim Radler Limonka z owocami leśnymi (zobycwca srebrnego medalu w konkursie Chmielaki Krasnostawskie). W sezonie 2018 na rynku pojawi się kolejny, czwarty wariant – Okocim Radler Truskawka z kwiatem lipy.

Warto dodać, że w połowie marca 2018 ruszyła pierwsza w historii marki Okocim nowatorska koprodukcja z Onet.pl w całości realizowana w In-



fol. B. Kądziołka

ternecie pt. „18: 45 Czas na zasady”. Talk-show prowadzony przez Filipa Chajzera to program rozrywkowy, w którym fascynujące rozmowy o życiowych zasadach, wartościach i pasjach przeplatają się z anegdotami o historii browarnictwa, muzyką na żywo i śmiałymi wyzwaniem rzuconymi gościom. Wiosenny sezon programu „18:45. Czas na zasady” składa się z 12 odcinków, których premierowe emisje będzie można oglądać w każdy czwartek (od 15 marca) o godz. 18: 45 na Onet.pl, VoD.pl oraz na Facebooku. Gościem Filipa Chajzera w pierwszym odcinku był Mateusz Borek, w kolejnych pojawią się m.in. Michał Pol, Marysia Sadowska oraz Robert Makłowicz.

red.

Wieczór Indyjski

We wtorek 27 lutego Miejskim Ośrodkiem Kultury po raz kolejny odbył się Wieczór Indyjski. Tym razem tematem przewodnim spotkania były sztuka i taniec. Publiczność, która dopisała jeszcze liczniej niż zwykle miała okazję podziwiać tańce indyjskie w wykonywaniu tancerek z krakowskiej grupy CHAMELI. Co cie-

kawe jedna z występujących, Klaudyna Kozub okazała się być rodowitą jadowniczką, co widownia nagrodziła dodatkowymi brawami. Chętni mogli również wziąć udział w profesjonalnej lekcji tańca. Gościem specjalnym wieczoru był profesor Politechniki Krakowskiej dr hab. inż. arch. Piotr Patoczka. Profesor, opowiadając o indyjskim stanie Kerała, wykonał dwa szkice, przedstawiające tamtejsze budowle i architekturę terenu.



Kerali dotyczyła również prezentacja, którą przygotowali niezastąpieni gospodarze imprezy – Shivakumar Shekar i Małgorzata Duško-Shekar. Dziesiątki zdjęć z ich osobistego archiwum i garść ciekawostek jak zwykle spotkały się z dużym zainteresowaniem. Tradycyjnie nie zabrakło lekcji hindi i kannada oraz bazaru indyjskiego. Było ciekawie, kolorowo, wesoło i rodzinnie, do czego stali bywalcy zdążyli się już przyzwyczaić. Nie powinno więc dziwić, że frekwencja rośnie ze spotkania na spotkanie.

red.



foto. B. Kądziołka



W Mokrzkach

W czasie ferii grupa 46 uczniów z klas 1-6 brała udział w zimowisku zorganizowanym przez Publiczną Szkołę Podstawową w Mokrzkach.

Podczas pięciu dni grupy „Zimowych Minionków”, „Aktywnych Dzieciaków” i „Śnieżynek” miały napięty harmonogram. Wypoczynek rozpoczął wspólny sześciokilometrowy „mroźny marsz” w zimowej scenarii. Dzieciom towarzy-

szły gry i zabawy, rozgrywki sportowe, zdobywały też wiedzę na temat zdrowego odżywiania i aktywności ruchowej, dzięki której tworzyły piramidy zdrowia. Uczestnicy zimowiska mieli okazję doskonalić swoje umiejętności pływackie, rozegrali też turniej kręglarski.

Tygodniowy pobyt to również spotkanie z kulturą. Dzieci poznawały historię Brzeska, goszcząc z wizytą w brzeskim muzeum, a także miały okazję obejrzeć spektakl „Tajemniczy ogród” w teatrze im. Ludwika Solskiego w Tarnowie. Podczas zimowiska dzieci miały zapewnione dwudaniowe obiady z deserem. Na zakończenie odbyły tzw. „spacer farmerra”, którego celem było trzykrotne pokonanie wszystkich schodów w budynku tam i z powrotem.

Kadra zimowiska: dyrektor Marek Kossoń, Maria Rudnik, Ewa Kurtyka, Marek Bochenek.

MB



foto. M. Bochenek

Ferie w bibliotece

Tegoroczne ferie rozpoczęliśmy naszą cykliczną imprezą – 10 lutego odbył się Karnawałowy Bal Przebierańców, na który przybyli mali czytelnicy wraz z rodzicami. Oferta atrakcji przewidzianych dla najmłodszych w czasie ferii była bogata.

Miłośnicy literatury i dobrej zabawy spotykali się na zajęciach czytelniczych. W czasie warsztatów przygotowaliśmy: gry, zabawy, spotkania, wycieczki edukacyjne, prezentacje multimedialne oraz seanse filmowe. Podczas warsztatów prasowych i poznawania „Tajemnicy gazety” odkryliśmy sekrety powstawania czasopism. Udaliśmy się też z wizytą do drukarni BOWA. Ogromne zainteresowanie wzbudziły niezwykle pociągi, które poznawali uczestnicy zajęć, odkrywając utwór „Tajemnica pociągu”. „Tajemnica kina” skłoniła nas do wizyty w kinie Planeta w Brzesku. Zwiedziliśmy zaplecze, kabinę projekcyjną, poznaliśmy pracę kinooperatora, była to niezwykle interesująca wycieczka. Odbyło się też spotkanie z panią Joanną Tabiś, instruktorem jazdy konnej, z panią Moniką Lis - sierżantem sztabowym z Komendy Powiatowej Policji w Brzesku, która m.in. przypomniała o zasadach bezpieczeństwa podczas feryjnego wypoczynku.

W trakcie feryjnych zajęć towarzyszyli nam uczniowie zimowiska z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jasieniu, Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku oraz dzieci z Przedszkola Niepublicznego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Brzesku. Odwiedzali nas również uczestnicy zimowiska organizowanego przez świetlicę działającą przy Kościele św. Jakuba.

Za ciepłe przyjęcie, wspamiętanie upominki i prezenty pragniemy złożyć serdeczne podziękowania dla drukarni BOWA oraz do kina Planeta w Brzesku. Dziękujemy również

naszym gościom pani Monice Lis i Joannie Tabiś, zespołowi DJ's Family za prowadzenie Karnawałowego Balu Przebierańców.

PiMBP



fol. PiMBP

Spotkania

13 lutego 2018 r. w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzesku odbyło się spotkanie z Marcinem Kydryńskim - znanym dziennikarzem radiowej „Trójki”, fotografem, podróżnikiem, organizatorem gdańskiego *Siesta Festival*. Spotkanie było również promocją książek: „Biel. Notatki z Afryki” oraz „Lizbona. Muzyka moich ulic”.

22 lutego br. odbyło się otwarcie wystawy malarstwa Michela Meyera oraz „Wycinanek” Krystyny Baniowskiej-Stąsiek. Artystka zaprezentowała ponad 100 kolaży z prasowej makulatury, które prowokują do zainteresowania się otaczającym nas światem. Wystawie „Wycinanek” towarzyszą prace Michela Meyera, które w lirycznej, nastrojowej i abstrakcyjnej formie przedstawiają pejzaże Francji. Wernisaż uświetnił występ Marcina Guzika, który swoją muzyką i wykonywanymi utworami wprowadził publiczność w nastrojowy klimat. Wystawę można oglądać do 20 kwietnia

br. w sali wystawienniczo-odczytowej. Chętnych serdecznie zapraszamy.

2 marca 2018 r. miał miejsce premierowy przegląd filmów związanych tematycznie z regionalną historią. Ich autorem jest Marek Kołdras - dziennikarz prasowy i radiowy, pasjonat historii lokalnej, reżyser filmów dokumentalnych prezentujących regionalną historię, autor audio-przewodników historycznych po regionie tarnowskim. Wieczór rozpoczął Grzegorz Hajduk - twórca muzyki elektronicznej. Uczestnicy *Wieczoru z historią regionalną* mieli okazję obejrzeć trzy filmowe opowieści Marka Kołdrasa: *Chrzest Południa* - materiał zrealizowany w związku z 1050 rocznicą chrztu Polski, *Operację 15* - film poświęcony przełamaniu frontu wschodniego w 1915 roku w rejonie Gorlic i Tarnowa, ukazujący najważniejszą bitwę I wojny światowej na froncie wschodnim i prezentujący jej znaczenie dla rozstrzygnięcia konfliktu mocarstw oraz film *Zaraz wracam - Zbigniew Bruno Szulc*, będący próbą podsumowania i prezentacji twórczości grafika

i satyryka, jednego z najważniejszych brzeskich artystów XX wieku. Projekcje filmowe przeplatały się z wywiadami prowadzonymi przez redaktor radii RDN Monikę Faron-Miśtak. O swoich pasjach muzycznych i historycznych opowiadał Wojciech z Bagien, czyli Wojciech Maniak - rekonstruktor, współzałożyciel grupy rekonstrukcyjnej *Poczet Bagiennych z Wieżycy*. Piotr Filip - dziennikarz, historyk, autor książki „Ludzie wielkiej wojny. Z gminy Dębno na fronty Europy” mówił o procesie tworzenia książki, który był swego rodzaju badaniem mającym na celu odkrycie ile pozostało artefaktów i wspomnień z okresu Wielkiej Wojny wśród mieszkańców gminy Dębno. W ostatniej rozmowie wzięły udział osoby bliskie Zbigniewowi „Bruno” Szulcowi: Elżbieta Zaremba - siostra, Jerzy Hudyma - przyjaciel oraz Marek Kołdras - autor materiału filmowego o Artyście. Dzięki pełnym emocji wypowiedziom zaproszonych gości Zbigniew „Bruno” Szulc pozostanie na długo w pamięci uczestników wydarzenia.

PiMBP

„Znamy wasze imiona”

20 kwietnia w Miejskim Ośrodku Kultury odbyło się podsumowanie drugiej edycji konkursu historycznego „Znamy wasze imiona. Przywracanie pamięci o przedwojennej żydowskiej społeczności Brzeska”. Udział w konkursie wzięli uczniowie ZSP nr 1 w Brzesku. Zgłoszone zostały cztery obszerne i przygotowane ze starannością prace. Zgodnie z założeniami, każda z nich przedstawiała historie Żydów z Brzeska i okolic. W niektórych przypadkach uczniowie docierali do materiałów nigdy niepublikowanych, które przez wielu skazane były już na zapomnienie. Ze względu na wyrównany poziom i wartość historyczną

przygotowanych prac, postanowiono nie wybierać zwycięzców, ale przyznać wszystkim uczestnikom równorzędne nagrody, ufundowane przez Urząd Miejski i MOK w Brzesku. Z rąk burmistrza odebrali je: Dawid Czaja, Zuzanna Gemza, Olga Haber, Anna Krzywacka, Wiktoria Jawień, Karolina Gurak, Magdalena Borowiec i Iwona Kapuścińska.

Inicjatorką konkursu jest Anna Brzyska, znana w Brzesku choćby z organizacji corocznych akcji porządkowania terenu cmentarza żydowskiego, czy zaangażowania w projekt „Szkoły dialogu”. Po powitaniu gości przez dyrektor MOK

Małgorzatę Cuber odczytany został list ambasadora Izraela w Polsce Anny Azari, skierowany do organizatorów i uczestników konkursu. Podobnie jak w roku ubiegłym gościem specjalnym był profesor Jonathan Webber profesor antropologii odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za wkład w dialog i odbudowę stosunków polsko-żydowskich. – *Pomniki są bardzo ważne, ale pamiętajcie, że jeszcze ważniejsza jest chęć zrozumienia przeszłości* – mówił do młodzieży w swoim przemówieniu, podkreślając, że to ich pokolenie będzie niebawem kreować rzeczywistość. Wykład o historii prześladowania Żydów w Polsce wygłosił również dr Piotr Marecik, przypominając czasy, gdy Żydzi stanowili większość mieszkańców naszego miasta.

red.



fot. K. Wójcik



Ferie w MOK

Jak co roku Miejski Ośrodek Kultury zaprosił wszystkich uczniów do wspólnego spędzenia ferii. Przygotowana została szeroka oferta zajęć, na którą składały się m.in. warsztaty taneczne, plastyczne, rękodzielnicze, komputerowe czy muzyczne. Dzieci odwiedziły brzeskie muzeum i wybrały się do kina na film „Tedi i mapa skarbów”. W propozycjach MOK-u jak zwykle zachowano równowagę pomiędzy zabawą a nauką i zdobywaniem nowych doświadczeń. Nie powinno więc dziwić, że w programie znalazły się tak zróżnicowane treści jak „przygoda z teatrem”, „hip-hop”, „jaka to melodia” czy „spotkanie z bajką”. Każdy mógł



foto. MOK

znaleźć coś dla siebie. Gościnnie w zajęciach brali również udział uczestnicy

zimowiska organizowanego przy PSP nr 2 w Brzesku.

MOK



XII Plener Malarski

28 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku odbyło się wręczenie nagród autorom prac organizowanego w ubiegłym roku XII Pleneru Malarskiego. Spośród kilkunastu prac jury wyłoniło siedem najlepszych. Główne nagrody zdobyły prace Zofii Strąk z MOK i uczennicy brzeskiej „Trójki” Katarzyny Batko. Drugie miejsce zajęły Aleksandra Gagatek z MOK i Julia Waśniowska z PSP nr 3 w Brzesku, a trzecie Kacper Bakalarz (PSP w Porębie Spytkowskiej), Anna Zych (PSP nr 1 w Brzesku) i Kamila Bojdo (Szkoła Katolicka w Brzesku). Laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody ufundowane przez MOK.

red.



foto. MOK

„Główka pracuje”

W dniu 7 lutego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 im. I. Łukasiewicza w Brzesku odbył się Międzyszkolny Konkurs „Główka Pracuje”. Była to już III edycja zmagania o charakterze logicznym. Jego forma zakłada rozwiązywanie różnego typu zadań angażujących procesy poznawcze takie jak: myślenie, umiejętności pamięciowe, kojarzenie, koncentracja, spostrzegawczość. W konkursie brało udział aż siedem drużyn ze zgłoszonych szkół z powiatu brzeskiego. Gracze w trzyosobowych grupach zostali wyłonieni w wyniku etapu prowadzonego w szkołach, a do PSP nr 2 przybyli uczestnicy z PSP w Jasieniu, w Mokrzkach, w Iwkowej, w Woli Dębińskiej, w Gnojniku oraz z PSP nr1 w Brzesku.

II etap opierał się na rozwiązywaniu siedmiu zadań angażujących

różne formy myślenia i spostrzegania. Rozgrywka była bardzo wyrównana, lecz do finału weszły tylko trzy zespoły. Decydująca runda związana była z zadaniami przygotowanymi na podstawie gry „Cortex” i dostarczyła graczom ciekawych doświadczeń. W podsumowaniu komisja konkursowa przyznała:

I miejsce dla grupy z **PSP w Iwkowej (Magdalena Brzęk, Dominika Nowak, Michał Wójcik)**, II miejsce dla uczniów z **PSP nr 2 w Brzesku (Olivia Brust, Anna Solak, Katarzyna Kmieć)**, zaś III miejsce dla drużyny z **PSP nr 1 w Brzesku (Mateusz Grzyb, Maria Filipowska, Szymon Kuś)**.

Każdy uczestnik wykazał się bardzo dużą sprawnością logicznego myślenia, spostrzegawczością, zdolnościami abstrahowania, kojarzenia.

A wszystko w czasie ograniczonym na wykonanie poszczególnych zadań. Tym bardziej gratulacje należą się wszystkim zawodnikom Publiczność obserwująca przebieg konkursu także miała szansę odpowiadania na różnorodne pytania, z czym poradziła sobie całkiem dobrze.

Organizatorzy w tym roku przygotowali ciekawą oprawę konkursu, związaną z systemem zgłaszania odpowiedzi przez uczestników. Z pewnością uatrakcyjniło to rywalizację młodzieży, ale także zapewniło dobrą zabawę. Nagrody i dyplomy dla uczestników konkursu ufundowało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Brzesku oraz wydawnictwo Rebel. Do udziału w kolejnej edycji Międzyszkolny Konkurs „Główka pracuje” zapraszamy już za rok.

Konkurs organizowali: A. Cieślak, K. Knaga, I. Krzysztof, K. Michoń, D. Pstrąg, P. Sacha-Michałek, J. Wolańska-Sitarz.



SKO wciąż żywe

Stowarzyszenie Willa Decjusza zaprosiła uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku do udziału w Programie Dukaty Decjusza. Zaproszenie otrzymane od banku było wyróżnieniem szkoły oraz opiekunów **Ewy Bukowicz i Iwony Haber** za aktywność w SKO proponowanym przez Bank PKO BP – fundatora programu. Uczestnikami byli uczniowie, którzy wykazali się największą aktywnością w realizacji zadań SKO w ubiegłym roku szkolnym.

Zajęcia odbyły się w pięknym,

zabytkowym, zespole pałacowo-parkowym w renesansowej Willi Decjusza w Krakowie. Bank PKO BP w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Willa Decjusza jest organizatorem wspomnianego projektu.

Podczas pobytu w tym magicznym miejscu uczestnicy zwiedzili obiekt, poznali historię tego miejsca i postaci z nim związane. Szczególnie na uwagę zasługuje sylwetka Justusa Ludwika Decjusza, fundatora wspomnianej willi. Decjusz był wytrawnym dyplomata, sprawnym finansistą i wysoko postawionym królewskim

dostojnikiem. Od 1520 r. piastował stanowisko sekretarza króla Zygmunta Starego, by później zostać jego doradcą i zwierzchnikiem mennic koronnych. Stąd właśnie wybór Willi Decjusza na miejsce warsztatów.

Same „Dukaty Decjusza” to cieszący się dużym zainteresowaniem program popularyzujący wiedzę o ekonomii, historii i numizmatyce. Tematami zajęć były wybrane zagadnienia związane z historią pieniądza - od starożytności po współczesność, jego wartość i rola oraz polityka monetarna i numizmatyka. Całe warsztaty odbywały się w formie wykładów, prelekcji oraz zabaw edukacyjnych opartych na koncepcji uczenia się przez doświadczenie.

Ogromną frajdę sprawiło dzieciom spotkanie ze średniowiecznym rycerzem. Poznali tradycje i historię rycerstwa. Wykładowcy i prowadzący poszczególne etapy warsztatów to eksperci i specjaliści, którzy wykazali się kunsztem nie tylko z zakresu ekonomii i kultury, ale metodyki pracy z uczniami. Prowadząc zajęcia w sposób atrakcyjny i efektywny, sprawili, że poznawanie historii poprzez odbywanie swego rodzaju podróży uczyniło naukę niezapomnianym i miłym przeżyciem. Również noc spędzona w pałacowych komnatach dostarczyła uczniom wrażeń.

Całe spotkanie przebiegało pod okiem Grzegorza Morka – koordynatora projektu. „Dukaty Decjusza” zostaną w pamięci uczniów brzeskiej dwójki, a zdobyta wiedza będzie owocować w przyszłości.

OPIEKUNKI SKO BRZESKIEJ DWÓJKI JUŻ PO RAZ SZÓSTY NA GALI FINAŁOWEJ TYM RAZEM W KRAKOWIE

Dwudziestego października w Muzeum Narodowym w Krakowie odbyło się spotkanie najlepszych opiekunów SKO z całej Polski – w tym także opiekunek z PSP 2 w Brzesku: **Ewy Bukowicz i Iwony Haber**. Obecność na krakowskiej gali jest wyrazem docenienia zaangażowania, aktywności i pracy w rozwijaniu u dzieci i młodzieży znajomości zagadnień ekonomicznych oraz pasji oszczędzania. Opiekunki otrzymały odznaki w dowód uznania za działania w zakresie edukacji ekonomicznej.

Uroczystość prowadzona była przez znanego prezentera i dzienni-

karza radiowej Trójki Artura Orzecha, a uczestniczyli w niej m.in. przedstawiciele PKO Banku Polskiego na czele z Wiceprezesem Zarządu Janem Emerykiem Rościszewskim i Dyrektorem Biura Młodego Klienta Małgorzatą Kocouń.

Wszyscy uczestnicy Gali mieli możliwość wysłuchania wspaniałego wykładu prof. Andrzeja Szczerskiego z historii sztuki na temat obrazu Leonarda da Vinci „Dama z łasiczką”, który podziwiali tuż po zakończeniu części oficjalnej, podczas nocnego zwiedzania Muzeum Narodowego. Miłą niespodzianką była możliwość obejrzenia aktualnej wystawy „Dzieciństwo”, która jest głosem w toczącej się debacie na temat polskiej spuścizny kulturowej. Spotkanie zakończyło się integracyjnym bankietem.

PSP nr 2

W drodze do wolności

1 marca w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Brzesku odbył się konkurs literacko-recytatorski „W drodze do wolności”, którego tematyka wpiisywała się w obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Od czterech lat głównymi organizatorkami konkursu są Edyta Zachara i Agnieszka Widła. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objął burmistrz Grzegorz Wawryka. W konkursie wzięło udział czterdziestu uczniów z dziesięciu szkół podstawowych gminy Brzesko.

W pierwszej części uczniowie mieli napisać test sprawdzający znajomość Mazurka Dąbrowskiego, polskich legend, książki Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec” oraz biografii Józefa Piłsudskiego. Na podstawie wyników testu wyłoniono dziesięciu najlepszych zawodników. Każdy z nich w drugiej rundzie zaprezentował recytację wybranego przez siebie utworu o tematyce patriotycznej. Jury w składzie Karina Legutek, Maria Marek i Ewelina Stępień wyłoniło laureatów. W grupie młodszej pierwsze miejsce zdobył Maciej Żurek z PSP nr 3 w Brzesku, drugie Aleksandra Serwatka z PSP w Porębie Spytkowskiej a trzecie Maria Jurek z PSP w Sterkowcu. W starszej grupie zwyciężyła Nadia Kita z PSP nr 2 w Brzesku. Na miejscu drugim znalazła się Gabriela Duda (również PSP nr 2), na trzecim Dominika Cholewa

z PSP w Morzyskach.

Podsumowano też konkurs plastyczny „W drodze do wolności”, na który nadesłano 42 prace. Oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych. Nagrodzeni w kategorii **klasy III-IV**: I miejsce Oskar Minor (PSP w Buczu) II - Kornelia Strąg (PSP w Buczu). Wyróżnienia: Oliwia Kotra (PSP w Okocimiu), Szymon Zgraja (PSP w Porębie Spytkowskiej), Kacper Łoboda (PSP w Buczu). Nagrodzeni w kategorii **klasy V – VII**: I - Gabriela Golonka (PSP nr 3 w Brzesku), II - Dominika Cholewa (PSP w Mokrzkach). Wyróżnienia: Karolina Hebda (PSP w Okocimiu), Nikola Woźniak (PSP w Okocimiu), Julia Roman (PSP w Okocimiu).

Na zakończenie uroczystości burmistrz Grzegorz Wawryka i dyrektor szkoły Piotr Podłęcki wręczyli uczestnikom pamiątkowe dyplomy i nagrody. Uczniowie zaprezentowali również montaż słowno-muzyczny „Z poezją i pieśnią na ustach w drodze do wolności”. Sponsorami konkursu byli Urząd Miejski, posłanka na Sejm RP Józefa Szczurek-Żelazko, poseł Parlamentu Europejskiego Edward Czesak, Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji i Kino „Planeta”. Poczęstunek dla uczestników ufundował Market Budowlany Śnieżka. Organizatorzy konkursu składają serdeczne podziękowania za pomoc paniom Katarzynie Licak, Iwonie Mikołajek, Barbarze Surowieckiej, Beacie Franczak-Wolek i panu Łukaszowi Witkowi.

PSP nr 1



foto: PSP1 w Brzesku

Życzenia zdrowych, spokojnych
pełnych rodzinnego ciepła i radości
Świąt Wielkanocnych



składają
Właściciele i Pracownicy
Drukarni BOWA

www.Proster24.pl

Niech tegoroczne Święta
będą pełne radości,
nadziei i wiosennego optymizmu
a czas spędzony przy wielkanocnym stole
na długo pozostanie w pamięci.

Prezes Zarządu
wraz z Pracownikami



PROSTER
ELEKTROTECHNIKA I AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA

Hurtownia elektryczna PROSTER, 32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67



Brzeskie Zakłady Komunalne



Z okazji Świąt Wielkanocnych, składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i radości, smacznej święconki, mokrego dyngusa,
mnóstwa wiosennego optymizmu oraz samych sukcesów.

Ciepłych i udanych Świąt Wielkanocnych
oraz wszelkiej pomyślności i radości w życiu
zawodowym i prywatnym życzy
Bogdan Baranek
oraz pracownicy MINI MARKET „POD DĘBEM”



Harcerskie ferie w Jadownikach

Pierwsze trzy dni ferii zimowych 2018 dla 50 zuchów, harcerzy i instruktorów ze Szczepu Czarnego im. Bohaterów Państwa Podziemnego z Jadownik upłynęły pod znakiem biwaku. Tematem przewodnim feryjnego wycieczki było zapoznanie się z sylwetką Tadeusza Kościuszki, patrona ZHP Chorągwi Krakowskiej a tym samym włączenie się do realizacji propozycji programowej pt. Rok Kościuszkowski. Celem nadrzędnym biwaku była organizacja aktywnego i atrakcyjnego wycieczki dla dzieci i młodzieży... w szkole. W treści biwakowych zajęć w komponowane były też tematy związane z szeroką pojętą profilaktyką uzależnień i zdrowym trybem życia. Bazą biwaku był budynek Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Jana Pawła II i Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jadownikach.

Biwak tradycyjnie rozpoczął się apelem, w którym gościnnie wzięła udział 24 DH „Leśni” z Hufca ZHP Gorlice. Poniedziałek do południa upłynął na zajęciach w drużynach, a popołudnie na cyklu warsztatów kolejno z pierwszej pomocy, szachów i tańców integracyjnych. Wieczorem z kolei odbył się Bal Karnawałowy, w czasie którego dzieci swoimi przebraniami nawiązywały do „Dzikiego Zachodu”, co miało przypominać

o amerykańskiej przygodzie Tadeusza Kościuszki związanej z jego walką o niepodległość USA. Zresztą warsztaty wymienione wcześniej również zwracały uwagę na wiele cech charakterystycznych dla Bohatera Polaków i Amerykanów.

Wycieczka do Krakowa, która odbyła się we wtorek była nie lada wyzwaniem dla uczestników biwaku. Szukali oni śladów Kościuszki w stolicy Małopolski. Spacer jego śladami rozpoczęli od Wawelu, skąd udali się w kierunku Muzeum Narodowego na warsztaty: młodsi o rycerzach i kodeksie rycerskim, a starsi o powstaniach narodowych, w tym Insurekcji Kościuszkowskiej. Wizyta w Muzeum nie mogła się obyć bez odwiedzin najsłynniejszego obrazu w kolekcji Muzeum Narodowego, a więc „Damy z łasiczką” Leonarda da Vinci. Po warsztatach w Muzeum przyszedł czas na odnalezienie najważniejszego miejsca w Rynku Głównym Krakowa związanego z Tadeuszem Kościuszką, pamiątkowej płyty upamiętniającej miejsce złożenia przez niego przysięgi w dniu 24 marca 1794 r. Był też czas na rozrywkę. Podsumowaniem dnia było tradycyjne świeczkowisko, w trakcie którego m.in. swoją wyjątkową chwilę przeżywał druh Filip, który w obecności rodziców złożył obietnicę zuchową.

Środa od rana była bardzo intensywnym dniem. Do południa uczestnicy biwaku wzięli udział w mszy św. w Jadownikach o godz. 9:00, po której udali się na krótką modlitwę na cmentarz parafialny przed Pomnik Ofiar II wojny światowej z racji przypadającej tego dnia 76. rocznicy powstania AK. Po powrocie do szkoły i obiedzie prawie 3-godzinna gra podsumowująca całe 3 dni zdobywania wiedzy o Kościuszcze, którą przygotowali wędrownicy (harcerze ze szkół średnich działający w Szczepie Czarnym). Następnie apel, w trakcie którego m.in. został rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Tadeusz Kościuszko niezłomny bojownik w walkach o niepodległość” i podsumowana gra.

Komenda Szczepu składa podziękowania Dyrekcji PSP nr 2 w Jadownikach na ręce dyrektora Tomasza Wietechy za udostępnienie szkoły na potrzeby biwaku oraz Urzędowi Miasta i Gminy na ręce burmistrza Grzegorza Wawryki za dofinansowanie wycieczki do Krakowa z programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Za okazaną życzliwość i pomoc w tym względzie dziękujemy Renacie Pabian.

phm. Bartłomiej Turlej

Komendant Hufca ZHP Brzesko
Komendant Szczepu Czarnego
w Jadownikach



fol. ZHP

Wiosenne harce

„Harcercz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza” i jak wiadomo „Wszystkim jest z zuchem dobrze.” Te słowa można znaleźć nie tylko w Prawie harcerskim i zuchowym, ale także można je dojrzeć, obserwując postawę naszej młodzieży, która bardzo ceni sobie braterstwo.

W związku z tym harcerze, zuchy i instruktorzy Hufca Brzesko jak co roku świętowali Dzień Myśli Braterskiej, choć tym razem, aby wszyscy chętni mogli w nim uczestniczyć, termin przesunął się z 22 lutego na 9-10 marca 2018 r. W spotkaniu wzięło udział ponad 130 druhów i druhen z Brzeska, Jadownik, Mokrzyšk, Jasienia, Tworkowej, Jurkowa oraz

Czchowa.

Świętowali w sposób niecodzienny dla osób spoza organizacji, ale zwyczajny dla każdego członka Związku Harcerstwa Polskiego. W piątkowy wieczór zgromadzili się razem przy świeczkowisku, podczas którego śpiewali piosenki, a wszystkie patrole harcerskie zaprezentowały dowcipne skecze związane z harcerstwem. W nocy na cmentarzu wojskowym w obecności swoich harcerzy i harcerzy ze Szczepu Czarnego im. Bohaterów Państwa Podziemnego swoje zobowiązania instruktorskie złożyli druhna Barbara Nawalaniec i druh Dawid Nawalaniec.

W sobotni poranek podzielili się na dwie grupy – harcerze i harcerze starsi udali się na grę terenową. W tym samym czasie zuchy „ugryzły” polską historię i tradycje z nieco innej strony. Zaprezentowały przygotowane przez

siebie wcześniej teatryki, w których zilustrowały polskie legendy. Następnie wykonały plakaty związane z Dniem Myśli Braterskiej.

Popołudniu, po dwóch dniach pełnych emocji, organizator, czyli Szczep Bohaterów Września, działający przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesku, podsumował działania zuchów i harcerzy. Komendant Hufca Brzesko phm. Bartłomiej Turlej wręczył wszystkim uczestnikom dyplomy i podziękował za spotkanie jego gospodarzom: komendantce szczepu phm. Renacie Rożkiewicz oraz dyrektor PSP nr 2 Urszuli Białce.

Warto dodać, że czworo instruktorów otrzymało podczas biwaku wyróżnienia w postaci Listów od Naczelnika ZHP. Byli to pwd. Jolanta Król, pwd. Anna Poliszak, pwd. Anna Stanisławczyk i hm. Maria Motyka.

Inez Sumara



Świątowy Dzień zespołu Downa

Co roku 21 marca słyszy się w radiu o pierwszym dniu wiosny i o dniu tej grupy uczniów, której nie chce się chodzić do szkoły. Jednak czy ktoś kiedykolwiek słyszał o Świątowym Dniu zespołu Downa? Odpowiedź jest jak echo, nie.. Przecież o tym się mówi, wie o tym na przykład obsada aktorska serialu „Klan”, która z własnie z takimi osobami współpracuje. Wie o tym też pewien znany profesor, który przebywając w Brukseli zobaczył takie osoby pracujące w muzeum. Po powrocie do Polski założył teatr z osobami z zespołem Downa. Tak więc istnieją ludzie, dla których Świątowy Dzień zespołu Downa jest

czymś normalnym, patrząc jak takie osoby rozwijają się aktorsko. Motyw osoby z zespołem Downa był też, jeśli ktoś pamięta, w pierwszych odcinkach serialu „M jak Miłość”. Kiedy to zapomniana już postać - Kalisiak kradł pieniądze z przetwórnicy, bo nie miał z czego utrzymać córki z najcięższym stopniem zespołu Downa. Skoro takie osoby są również inspiracją twórców popularnego serialu to znaczy, że mówienie o tym od zawsze było i jest aktualne. Jednak osoby z zespołem Downa są nie tylko aktorami, na przykład pracują w Domu Kultury albo też w innych miejscach i wcale nie mają z tego powodu gorzej. Może się

też zdarzyć, że to właśnie oni bardziej będą doceniać pracę bardziej niż ich zdrowi pracownicy.

Tak więc nie przesadzę, mówiąc, że nie ma się kogo bać, bo nie ma. To są ludzie tacy jak wy tylko, że inaczej wyglądają oraz nie mogą w pełni ukazać swoich umiejętności intelektualnych. Wystarczy im pomóc, aby mogli komukolwiek pokazać, co potrafią. Może też się okazać, że ktoś z was ma fundację zajmującą się takimi osobami albo taką fundację zakłada, a nie ma jeszcze podopiecznych. Może tego rodzaju artykuł podniesie świadomość większej liczbie brzeszczan. Pamiętajcie o jednym, mówienie o tym nie jest żadnym tabu tylko czymś naturalnym.

Sprawie dla dziennikarza przyglądała się Karolina Kluz

Nietypowy turniej

Podczas ferii zimowych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku zorganizowany został turniej e-sportowy dla graczy CS:GO. Nie jest to pierwsze tego typu wydarzenie w placówce. Podobne rozgrywki odbyły się już cztery razy. Ich uczestnicy mogli zmierzyć się w takich grach komputerowych jak League of Legends, CS:GO czy Quake 3. E-sport z roku na rok jest coraz bardziej popularny w naszym kraju. Nie powinno więc dziwić, że konkursy tego typu rozgrywane są nawet w szkołach. Gra CS:GO to wieloosobowa „strzelanka” rozgrywana w czasie rzeczywistym. Gracze podzieleni są na dwie frakcje – terrorystów bądź antyterrorystów i w zależności od tego muszą wypełnić różne zadania, jak choćby odbicie zakładników czy detonacja ładunków wybuchowych. W rozgrywkach brało udział 10 pięciosobowych drużyn. Po dwóch dniach zmagania zwyciężyła drużyna pierwszoklasistów „Toxic Squad”.

Zdobywcy najwyższych miejsc mogli sami wybrać swoje nagrody spośród oferty wybranego sklepu komputerowego.

O zorganizowanie konkursu zabiegali sami uczniowie. Pomimo kontrowersyjnych opinii na temat propagowania przemo-

cy przez gry tego typu, otrzymali oni zgodę dyrektora, a Rada Rodziców podjęła się częściowego sfinansowania nagród dla zwycięzców. Według graczy, problem przemo- cy w grach to przesadny stereotyp, powtarzany głównie

przez osoby starsze. Organizatorami turnieju byli nauczyciele: Wojciech Nowacki i Tomasz Kukla oraz uczniowie: Konrad Serafin, Damian Augustyn, Marek Synowiec, Kamil Paryło, Jakub Jaroszek oraz Miłosz Robak. Obecnie planują oni przygotowanie kolejnej imprezy e-sportowej, tym razem o charakterze charytatywnym. **red.**



Przyrzeczenie harcerskie

Zimowe miesiące br. to czas, w którym **Szczep Drużyn im. Bohaterów Września** działający przy **Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Brzesku** powiększył się o nowe grono młodych skautów, którzy na uroczystym apelu złożyli **przyrzeczenie harcerskie**. W obecności świadków, rolę przyrzeczenia odebrała komendantka szczerpu **phm. Renata Rożkowicz** wraz z **pwd. Marcinem Gromadzkim**, wręczając nowo przyjętym krzyże oraz legitymacje harcerskie.

Na apelu byli obecni również goście



- absolwenci brzeskiej „dwójki”, którzy chcieli uczestniczyć w jakże ważnym dla młodych harcerzy wydarzeniu.

Po części oficjalnej przyszedł czas na słodki poczęstunek, przygotowany przez harcerzy starszych oraz rodziców najmłodszych uczestników uroczystości. **Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy!**

MG



Życzymy Radosnych
Świąt Wielkanocnych !

Przedsiębiorstwo Budowlane i Usług Technicznych

GRANIT Sp. z o.o.

ul. Przemysłowa 9

32-800 Brzesko

T: +48 14 6861180

granit@granitonline.pl www.granitonline.pl



2018

Odwaga, wiedza, pasja

Specjalistka od wizerunku, dziennikarka, która przeprowadzała wywiad m.in. z Ryszardem Kapuścińskim, uznany w środowisku pracownik naukowy i absolwentka brzeskiego liceum. W rozmowie z „BIM – em” dr Klaudia Cymanow-Sosin wspomina czasy spędzone w „ogólniaku”, a także opowiada o swoim wielkim marzeniu dotyczącym brzeskich szkół.

- Muszę przyznać, że to chyba najbardziej stresujący z moich dotychczasowych wywiadów. Rozmawiam w końcu z uznaną dziennikarką i specjalistką od komunikacji społecznej...

- Właściwie te dwie dziedziny, tj. dziennikarstwo i komunikacja społeczna są ze sobą ściśle powiązane. Dziennikarstwo jest zawodem, którego uczymy się przez całe życie, ale na początku ważne są pewne predyspozycje. Moim zdaniem najlepiej jest, kiedy dziennikarz posiada dwa talenty. Jedna zdolność to rozumienie jakiegoś obszaru rzeczywistości. Trzeba dobrze pojąć jakąś dziedzinę życia, np. sport, sprawy społeczne, czy kulturę. Druga umiejętność, chyba najistotniejsza, to właśnie łatwość komunikowania się z innymi i ta dziedzina była mi zawsze bliska. Do mediów trafiłam w wieku 18 lat, kiedy zaczęłam współpracę z Radiem Plus. Praca w mediach i z mediami przewija się przez całe moje życie, ale czy jestem „uznana”? Nie wiem, nigdy tak o sobie nie myślę.

- Ma pani w dorobku wywiady, których może pozazdrościć niejednen dziennikarz. A o moim stresie nowicjusza wspominałem nie bez powodu, bo przecież pani jako młoda dziennikarka rozmawiała z wybitnymi ludźmi pióra, jak choćby Giedroyciem, czy Kapuścińskim. Jak pani wspomina te wywiady?

- To był zupełnie wyjątkowy czas – studia a potem doktorat; wtedy człowiek miał dużo większą odwagę. Z rozmową z Kapuścińskim wiąże się pewna anegdota. Byłam wtedy na studiach dziennikarskich. W tamtych czasach Ryszard Kapuściński uznawany był za niekwestionowany

autorytet w dziedzinie reportażu, zwłaszcza reportażu literackiego, czyli tego najbardziej szlachetnego z gatunków dziennikarskich – właściwie z pogranicza dziennikarstwa i literatury. Kiedy Kapuściński pojawił się na uczelni, otrzymaliśmy dwie informacje. Pierwsza, to taka, że nie ma on swojego sekretarza, z którym dziennikarze umawiają się na wywiady i druga – że wywiad z nim nie będzie możliwy, ponieważ właściwie on wywiadów nie udziela. Wiem, że kilka osób, znacznie wybitniejszych ode mnie, w tym kilku wykładowców, chciało przeprowadzić z nim rozmowę, ale nie mieli śmiałości. Ja spotkałam go w murach uczelni i po prostu podeszłam. Bardzo serdecznie się ze mną przywitał i ad hoc, bez większego



foto. arch. pryw.

przygotowania, ale z odczytaniem, bo znałam dość dobrze jego książki, zadałam mu kilka pytań. Dla niego nie było to jakieś zaskoczenie, wywiadu udzielił mi z wielką przyjemnością. Większym zaskoczeniem okazało się to dla moich profesorów, – którzy byli pod wrażeniem, jak udało mi się przeprowadzić wywiad z osobą pozornie niedostępną. Otóż wydaje mi się, że nie ma takiej bramy, przez którą dziennikarz nie mógłby przejść. Oczywiście trzeba to robić z taktem, podstawą musi być szacunek do osoby, ale z drugiej strony potrzebna jest odwaga – taki rodzaj przekonania, że nie istnieje jakaś grupa ludzi, do której nie można podejść i poprosić o udzielenie wywiadu.

- Odwaga, ale też i wiedza, bo gdyby pani nie zapoznała się wcze-

śniej z literaturą Kapuścińskiego, to mogłoby być krucho...

- Tak, absolutnie ma pan rację. Odwaga płynie z przekonania, że wiem, co się dzieje. Zawsze powtarzam, że dobrze jest jeśli młody człowiek jest jakoś przygotowany do studiów dziennikarskich. Będzie miał tu szczególną sposobność na nauki i zdobycia wiedzy, co do różnych form dziennikarstwa, czyli tego jak pracować w tym zawodzie. Jednak wiedzę o świecie zdobywa się przede wszystkim dzięki własnym odkryciom, np. mając jakieś ciekawe zainteresowania. To musi każdy zdobyć jakąś dostępną sobie drogą – najlepiej właśnie poprzez swoją pasję. Wtedy w człowieku rodzi się taka emocja, która pcha do tego, żeby poszerzać swoją wiedzę.

- Jest pani wykładowcą akademickim, specjalistą od wizerunku, ma doświadczenie w zarządzaniu, a nawet pasje muzyczne. Wśród pani publikacji oprócz tych dotyczących reklamy i PR-u, czy marketingu znajdują się również takie, które dotyczą pedagogiki. Czy jest w ogóle coś czego pani nie potrafi?

- (*śmiech*) Na pewno jest wiele takich obszarów. Ale po kolei: Miałam takie szczęście, że moi rodzice, bardzo mądrzy i skromni ludzie, nigdy nie zmuszali mnie do zdobywania wiedzy niejako „na siłę”. Nie prowadzali mnie na żadne kursy, w których nie chciałbym uczestniczyć, nie wymagali więcej, niż sama robiłam. Może wynikało to z jakiejś mojej wrodzonej ambicji. Kiedy np.

pojawiło się zamiłowanie do muzyki, potrafiłam dwa, trzy w tygodniu, jeździć na rowerze po kilka kilometrów do takiej salki, gdzie bardzo dobry nauczyciel – pan Artur Potępa, uczył mnie grać na pianinie. Czasem wracałam i widziałam, jak inne dzieci bawią się, a ja ćwiczę te etiudy, ale przyznam szczerze, że dziś mam ogromną satysfakcję, że mogę moim dzieciom śpiewać kołysanki do snu, że możemy – już teraz wspólnie – muzykować. Taka inwestycja się opłaca. Ale jeszcze raz zauważę: moi rodzice nigdy do niczego mnie nie zmuszali. Jest dzisiaj taka niezdrowa tendencja, żeby „pchać” dzieci, wmawiać im ciągle potrzebę odniesienia sukcesu, zdobywania laurów. Ja tego absolutnie nie miałam i stąd rodziła się taka naturalna pasja poszukiwawcza.

Jeżeli chodzi o moje doświadczenie medialne, mogło ono zaistnieć dzięki temu, że spotkałam wyjątkowe osoby. Najpierw, tak jak już wspomniałam w życie wprowadzali mnie bardzo mądrzy rodzice, później trzy wspaniałe polonistki: pani Dorota Sworniońska, która rozbudziła we mnie miłość do czytania, potem panie Alicja Potępa i pani Barbara Gibała, które wprowadziły mnie w świat literatury. To był początek drogi, która powiodła mnie w kierunku mediów. Później pojawiła się praktyka i tu znów przychodzą mi na myśl trzy osoby, które bardzo mi pomogły.

Pierwszą z nich był mój starszy kolega z liceum, dzisiaj już profesor - ks. Tadeusz Pabian, z którym, jako nastoletnia dziewczyna wymieniałam się listami. Wyglądało to w ten sposób, że ja pisałam taki rodzaj esejów, czy artykułów, a on przeprowadzał ich recenzję, doradzał co można by jeszcze zmienić. On mnie właściwie nauczył pisarstwa dziennikarskiego. Jeśli chodzi o takie umiejętności społeczne, prowadzenie konferansjerki, to nabyłam je dzięki księdzu Arturowi Ważnemu. Zapraszał on młodzież z okolic Brzeska, czy Tarnowa do różnego rodzaju działalności społecznej. Pewnego razu zaprosił mnie na spotkanie do Radia Plus. To wydarzeniu przerosło się potem w cały cykl audycji dla młodzieży, które przygotowywałam wraz z moimi przyjaciółmi. Nazywało się to „Na strychu”. Tam z kolei poznałam ks. prof. Michała Drożdża, który był dyrektorem programowym i ważną osobą, ale zauważał naszą obecność. Po jakimś czasie otrzymałam od niego książkę z przemianą dedykacją, a później ten etap w moim życiu pozornie się skończył. Później trafiłam do Krakowa, studia, różne wywiady, o których pan wspominał. Po studiach i doktoracie trafiłam do biznesu – zostałam prezesem Wydawnictwa Edukacyjnego i na chwilę zaprzestałam pracy naukowej, czy dziennikarskiej. Zmieniło to spotkanie po latach z ks. Michałem Drożdżem, wtedy już dyrektorem Instytutu Dziennikarstwa i komunikacji Społecznej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, który przypominał sobie tę osiemnastoletnią dziewczynę, która kiedyś przyjeżdżała do radia i zaprosił mnie do współpracy. Mówię to po to, żeby pokazać, że nigdy nie wiadomo, kiedy jakaś nasza aktywność, udział w różnego rodzaju wolontariacie, czy pomoc innym, zapoczątkują.

Ale zapytał pan o moje słabe strony. To dość trudne pytanie, ale jeśli chodzi o coś czego mi brakuje, to na pewno jest to cierpliwość. Lubię, gdy dzieje się dużo i szybko, a czasami trzeba po prostu usiąść i na coś poczekać.

- Pełni też pani funkcję wiceprzewodniczącej Rady Programowej Radia Kraków. Media publiczne są ostatnio często krytykowane, nazywane tubą propagandową władzy. Jak Pani odniosłaby się do tych zarzutów?

- Mówi się, że są dwa podstawowe modele konfrontacji w mediach. Pierwszą jest sytuacja wojny medialnej, gdzie dwie skrajne grupy okopują się w swoich obozach. Nie szuka się w ogóle płaszczyzny porozumienia. Powiedziałabym, że pomiędzy mediami publicznymi, a największymi mediami komercyjnymi, mamy dzisiaj do czynienia z taką sytuacją. Jeśli porównamy sobie obraz świata w największych telewizyjnych serwisach informacyjnych, to okaże się, że jest on całkowicie odmienny.

Druga sytuacja, ma miejsce wówczas, kiedy – mimo że mamy inne poglądy – potrafimy wspólnie szukać płaszczyzny porozumienia. Wydaje mi się, że Radio Kraków, w którego Radzie Programowej jestem, jest radiem w pełni tego słowa niezależnym, gdzie rzeczywiście odbywa się debata publiczna. Trudno w szukać w tych polaryzujących się przestrzeniach – mediów publicznych i komercyjnych – takiej pełnej niezależności. Mam tylko nadzieję, że to, co obecnie dzieje się w ogólnopolskich stacjach, to jest tylko jakiś etap, jakaś odpowiedź na działalność telewizji konkurencyjnych i że pewne rzeczy ulegną poprawie.

Wydaje mi się, że misją mediów jest stawianie na jakość. Media powinny nas „podciągać” dostarczać wiedzy, a tymczasem, głównie media komercyjne, ale publiczne niestety także, czasami próbują się dostosować poziomem do najprostszego odbiorcy – a to nie jest dobre, ani dla mediów, ani dla odbiorców.

- Niedawno została pani, obok dr Katarzyny Drąg, zastępcą dyrektora Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Uniwersytecie Papieskim. Do tej pory zastępca dyrektora był jeden. Rozrost biurokracji?

- (*uśmiech*) Podział kompetencji. IDIKS, na tle innych jednostek naszej uczelni jest największym instytutem. Mamy najwięcej studen-

tów, studia w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym. Ogrom pracy wymaga współdziałania kilku osób. Propozycję objęcia funkcji zastępcy dyrektora otrzymałam już wcześniej, ale w związku z tym, że byłam wtedy mocno zaangażowana w przygotowania do SDM, stanowisko objęłam dopiero po tym wydarzeniu. Moją współpracą z ks. prof. Michałem Drożdżem i doktor Katarzyną Drąg układa się znakomicie, co być może jest również efektem jasnego podziału kompetencji – oczywiście obok kwestii osobowościowych, które są najważniejsze. Kasia jest dyrektorem ds. kształcenia, zaś moja działka to public relations i kontakty z interesariuszami.

- Tak jak mówiliśmy funkcję pełni pani krótko, ale czy może się pani pochwalić już jakimiś sukcesami?

- Wolabym, żeby moją pracę oceniał ktoś inny, ale skoro zostałam już wywołana to odpowiem. Przede wszystkim postawiłam na bezpośrednie kontakty zewnętrzne. Uważam, że wielką siłą naszego instytutu i w ogóle naszej uczelni jest to, że udało nam się wytworzyć wspólnotę. Wspólnota polega na tym, że zarówno studenci, jak i pracownicy znają się i chętnie spotykają, podejmując ciekawe inicjatywy. Gabinet dyrektorski właściwie się nie zamyka. Organizujemy liczne spotkania – niedawno odbyły się spotkania opłatkowe dla pracowników etatowych i nieetatowych. Zapraszamy do współpracy przedsiębiorców i zapraszamy naszych studentów do udziału w przedsięwzięciach biznesowych – na prawach praktykantów i stażystów. Instytut może się pochwalić stażami, gdzie nasi studenci pracują w dobrych agencjach PR-owych, działach marketingowych i otrzymując normalne wynagrodzenie.

Ostatnio usprawniliśmy działanie strony internetowej – jest to też taki obszar, na który bardzo stawiam.

Trzecia rzecz, która ostatnio bardzo się rozwinęła, to współpraca ze szkołami. Marzę o tym, żeby brzeskie szkoły weszły z nami w taką współpracę. Jest ona oparta na umowie i tzw. liście intencyjnym. Wówczas uczniowie szkół, zwłaszcza tacy, którzy mają zainteresowania medialne lub okołomedialne, ale także tacy, którzy szukają jeszcze swojej drogi, są zapraszani do nas na warsztaty. To są takie dynamiczne szkolenia, z rozwiązywaniem jakichś *case study* (studiów przypadków). Ostatnie, które prowadziłam dotyczyły radzenia sobie z sytuacją kryzysową w me-

diach. Uczniowie są też zapraszani do Akademickiego Centrum Medialnego. Jest to taki zespół pracowni, na który składają się m.in.: studio telewizyjny JP2tv, studio Radia Bonus, studio grafiki komputerowej i studio fotograficzne i laboratorium nowych mediów.

Zapraszamy brzeskie szkoły do takiego kontaktu. Najbliższe warsztaty zaplanowane są na marzec.

- Skoro zesłaliśmy na temat brzeskich szkół – kończyliśmy to samo liceum. Nie mogę więc nie zapytać – kto był pani ulubionym nauczycielem?

- Nie będę pewnie zbyt oryginalna, jeśli odpowiem, że moją ulubioną nauczycielką była moja wychowawczyni – pani Barbara Gibała-Pala, wspaniała polonistka. Jeśli miałabym zamknąć oczy i przypomnieć sobie taką scenę, kiedy wywierała na nas największe wrażenie, to był to czas, gdy czytała nam poezję, prosząc o zasłonięcie kotar. Wyłączaliśmy światło i w takim półmroku pani profesor przepięknym głosem przenosiła nas w inne światy – Leśmiana, Staffa, Baczyńskiego. Był to moment takiego wyróżnienia, poczucia jakbyśmy się znajdowali w teatrze.

W ogóle jeśli chodzi o brzeskie liceum, mam takie poczucie, że była to prawdziwa szkoła ogólnokształcąca. Dzisiaj, kiedy przyglądam się jak np. funkcjonują moje dzieci, nie mogę oprzeć się wrażeniu, że ich nauka jest mocno sprofilowana. Pasją Jakuba jest lotnictwo, więc przygotowuje projekty na te tematy, uczestniczy w spotkaniach, szybuje. Młodsze dzieci Kinga i Piotruś uwielbiają tańczyć i malować, więc nauczyciele pozwalają im stawiać na te dziedziny. Brzeskie Liceum Ogólnokształcące kształciło na równi we wszystkich kierunkach. Ktoś, kto był zaangażowanym uczniem, co absolutnie nie znaczy, że kujonem, mógł po ukończeniu liceum iść naprawdę na każdy kierunek studiów. Nauczyciele zresztą myśleli, że wybiorę prawo, ale – tu znowu sprawdzili się rodzice i powiedzieli: - Idź za głosem serca.

Kiedy przyjechałam do Krakowa zdawać egzaminy na studia, miałam taki kompleks kogoś, kto jest spoza Krakowa, kto jest przekonany, że właściwie wszystkie licea krakowskie są na wyższym poziomie. Tymczasem znalazłam się w gronie dwóch osób, które zdały egzaminy z najlepszym

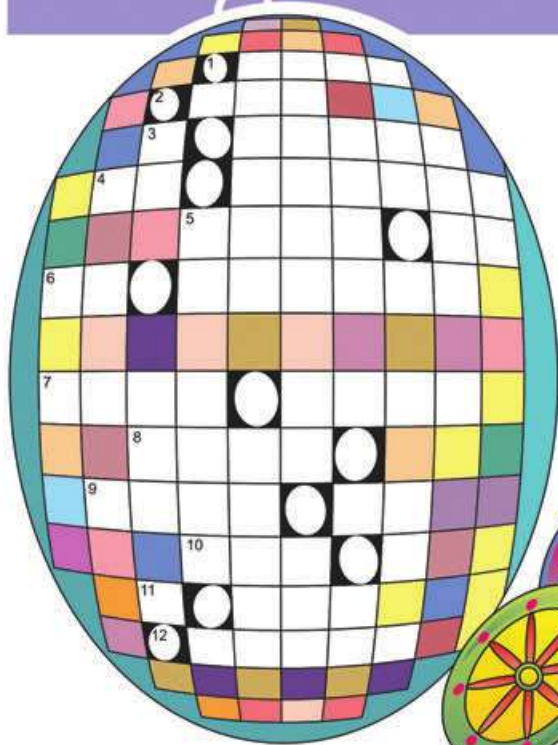
wynikiem i była to absolutnie zasługa nauczycieli brzeskiego liceum m.in. pani magister Barbary Gibały i – nie powiem – wymagającego pana magistra Krzysztofa Stachonia. Myślę, że dzięki nim moglibyśmy całą klasą wystąpić w teleturnieju „Jeden z dziesięciu”.

- Zdarza się pani odwiedzać Brzesko albo rodzinne Dębno?

- Tak, nawet dość często i zdziwi się pan dlaczego. Otóż w tych terenach absolutnie zakochany jest mój mąż, który jest krakusem z dziada pradziada. Wspólnie zajmujemy się pracą naukową, chociaż Piotr zajmuje się badaniem ekonomicznych skutków migracji zarobkowych i bada różne gminy, więc także tereny Małopolski. Myślę, że gdyby mój mąż jakoś stronił od tych terenów, pewnie bardziej ugruntowałabym się w Krakowie. Natomiast fakt, że tak chętnie przyjeżdżamy w tamte strony – do rodziny, ale i na różnego typu wydarzenia społeczne – powoduje, że mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że właściwie nie straciłam ani z Dębniem, ani z Brzeskiem dobrego kontaktu.

Rozmawiał Grzegorz Heród

Krzyżówka wielkanocna



1. ... Popielcowa
2. Uroczysta w kościele
3. Malowane jaja
4. Maria..., odkryła pusty grób Jezusa
5. ... Paschalne, trwa kilka dni
6. Inaczej Pasja
7. Najważniejszy wielkanocny posiłek
8. Kolorowe gałązki poświęcane w niedzielę
9. Cukrowy w koszyku
10. Obok alfy na paschale
11. Świąteczna zupa
12. Dzień święcenia pokarmów

Czytane pionowo litery z pól zaznaczonych kołem utworzą hasło.
Rozwiązania prosimy przysyłać lub dostarczać na adres:
Miejski Ośrodek Kultury, plac Targowy 10, 32-800 Brzesko,
do 6 kwietnia 2018r. (decyduje data stempla pocztowego),
lub mailem: redakcja.bim@gmail.com.

Nagrody:

- 2x album „Antoni Jan Goetz Okocimski (1895-1962). Powrót z emigracji”
- bilet na koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo” 13 maja w RCKB
- bilet na spektakl „Dwie połówki pomarańczy” 20 kwietnia w RCKB

Z ziemi brzeskiej do ropczyckiej

Ks. dr Jan Zwierz (1903-1995)

Stosunkowo niewielu jest kapłanów, którym postawiono pomniki, nie licząc oczywiście św. Jana Pawła II, bł. ks. Jerzego Popiełuszki czy ks. Ignacego Skorupki. Również nie ma ich dużo jako patronów szkół, dlatego przykładem takiego właśnie prezbitera może być ks. dr Jan Zwierz.

Kapłan ten przyszedł na świat 8 września 1903 r. w Grądach (część Jasienia) w rodzinie Józefa i Walerii z domu Mucha. Ojciec Jana miał bardzo dobrą posesję, pracował w tarnowskim nadzorze telegrafów i telefonów, matka zaś zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem rodzeństwa przyszłego księdza.

Tuż przed wybuchem I wojny światowej w czerwcu 1914 r. Jan ukończył szkołę powszechną w Tarnowie, gdzie przeniosła się rodzina. Następnie dostał się do I Gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie, jednak w wyniku rozpoczęcia działań wojennych i wcielenia ojca do armii austro-węgierskiej rodzina Zwierzów na powrót przeniosła się do Grądów. W związku z tym młody Jan naukę rozpoczął w brzeskim gimnazjum. Uczęszczał do oddziału realnego. W tym okresie gimnazjum w Brzesku było typu klasyczno-realnego. Klasy czy gimnazja realne były odpowiednikami dzisiejszych średnich szkół zawodowych. Kończyły się również egzaminem dojrzałości, który dawał abiturientom przepustki na wyższe studia zawodowe, np. politechniki. Realną Szkołą średnią *Cesarsko-Królewską Wyższą Szkołą Realną w Krakowie* (obecnie V LO) ukończył Jan Albin Götz-Okocimski. Dzięki temu mógł on dalej się kształcić w Wyższej Szkole Rolniczej w Wiedniu, działającej przy uniwersytecie wiedeńskim.

W 1916 r. dorastającemu Jankowi zmarła matka. Ojciec jego powrócił cały i zdrowy z wojny, powtórnie się ożenił, z drugiego małżeństwa na świat przyszło troje dzieci Tadeusz, Anna i Bogumiła (najmłodsza przyrodnia siostra późniejszego ks. Jana mieszka obecnie w Brzesku).

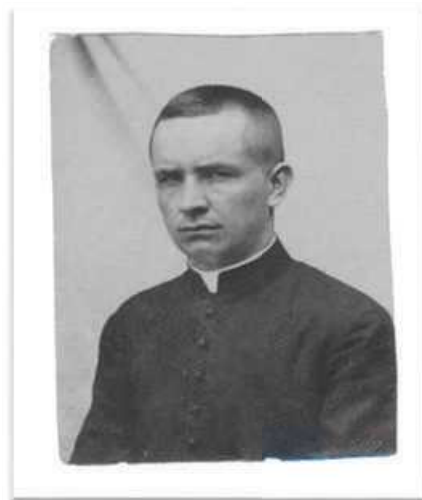
Już w wolnej Polsce młody Jan na nowo przeniósł się do I Gimnazjum w Tarnowie, w szkole tej w dniach 8-10 maja zdał pisemny egzamin dojrzałości, ustny zaś 30 maja 1922 r.

Dalszą edukację młody Jan kon-

tynuował w tarnowskim seminarium duchownym. Świecenia kapłańskie Jan Zwierz wraz z 14 innymi diakonami przyjął z rąk ordynariusza tarnowskiego ks. bp. Leona Wałęgi 29 czerwca 1926 r. Msze św. prymicyjną nowy neoprezbiter odprawił w kościele pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Brzesku. Ta właśnie parafia stała się zarazem pierwszą oficjalną placówką duszpasterską ks. Jana. Kilka miesięcy później, jeszcze w tym samym roku, kiedy probostwo w brzeskiej parafii obejmował ks. Jakub Stosur, ks. Jana Zwierza przeniesiono do Radomyśla Wielkiego. W 1929 r. decyzją ks. bp. ordynariusza Wałęgi mianowany został katechetą szkół powszechnych i przeniesiony do Ropczyc. Wówczas proboszczem ropczyckiej parafii był ks. Aleksander Rogóż, pochodzący z Borzęcina.

Od pierwszych dni pobytu w Ropczycach ks. Zwierz dał się poznać jako dobry organizator i przyjaciel młodzieży. W latach 1930-1931 był moderatorem i opiekunem Związku Młodzieży Polskiej Męskiej. Dzięki niemu młodzi ludzie zgrupowani w tym związku naprawdę zaczęli działać. Świadczyć o tym może relacja ropczyckiego oddziału tej organizacji na łamach jego organu prasowego „Młodego Polaka”: „(...) Od roku 1920, kiedy to nas opuścił Ks. kat. Jeż, spaliśmy do tej pory. Obecnie zerwaliśmy się do pracy związkowej i dajemy znać o sobie. Jesteśmy i działamy pod hasłem „Bóg i Ojczyzna”, duchem i sercem miłośnika młodzieży, Czcigodnego Ks. Kanonika Al. Rogóża, jak również i Ks. Wikarego, ukochanego naszego Patrona, Jana Zwierza, którym to jesteśmy bardzo wdzięczni, a w sercach naszych pozostanie pamięć gorącej pracy (...)”. Ks. Zwierz angażował się także politycznie, wielokrotnie współorganizował i uczestniczył w spotkaniach i wiecach Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego, ugrupowania politycznego założonego w 1913 r. z inicjatywy ks. bp. L. Wałęgi. Od 1924 r. prezesem PSK-L był pochodzący z Borzęcina wieloletni katecheta w brzeskim gimnazjum, trzykrotny poseł na sejm ks. Jan Czuj. Po likwidacji powiatu ropczyckiego 1 kwietnia 1937 r. i zorganizowaniu na jego terytorium powiatu dębickiego, ks. Zwierz aktywnie uczestniczył w pracach Towarzystwa Przyjaciół Ropczyc.

Po wybuchu II wojny światowej ks. Zwierz podjął starania u okupacyjnych władz niemieckich o otwarcie w Ropczycach szkoły ogrodniczej. Niemcy w Generalnym Gubernatorstwie tolerowali działalność tylko szkół powszechnych i zawodowych, przy czym z ich siatki godzin usunięto język polski, historię, geografię. Pozostawiono tylko naukę pisania, czytania i prostych rachunków. Przez to niewykształcony Polak miał stać się rezerwuarem niewolniczej siły roboczej dla „niemieckiej rasy panów”.



ks. Jan Zwierz. Fotografia z końca lat 30. XX w.
(fot. Archiwum rodzinne pani B. Serwatki¹)

Otwarcie szkoły 1 grudnia 1940 r. stało się wybawieniem nie tylko dla młodzieży, ale także dla rzeszy bezrobotnych nauczycieli, którzy dzięki temu uniknęli wywózki na roboty do Niemiec. Dalsze starania Ks. Zwierza u władz okupacyjnych doprowadziły do tego, że szkoła się rozrastała. Już w następnym roku szkolnym otwarto jednoroczny kurs przysposobienia rolniczego, zorganizowano także naukę szycia dla dziewcząt.

Ks. Jan uczestniczył również aktywnie w pracach tajnego nauczania.

Po wyzwoleniu Ropczyc w 1944 r. powierzono ks. Zwierzowi misję kierowanie dwoma placówkami oświatowymi w Ropczycach Gimnazjum Mechanicznym i w Gimnazjum Ogrodniczym, jednak ze względu na sze-

¹ Bardzo dziękuję Pani Bogumile Serwatce za udostępnienie fotografii.

rzący się terror stalinowski w Polsce w 1949 r. odwołany został z tych funkcji. Pomimo to w tak krótkim okresie przyczynił się do rozwoju tych placówek. Ks. Zwierz starał się także w miarę możliwości (nie pozwalały na to władze komunistyczne) uczestniczyć w życiu społecznym miasta. W swoich poczynaniach nad rozwojem miasta był niestrudzony. Przyczynił się m.in. do otwarcia w Ropczycach Cegielni, Zakładów Mechanicznych. Czynił starania w celu otwarcia oddziału Narodowego Banku Polskiego, Banku Spółdzielczego, Cukrowni Ropczyce, dworców PKP i PKS, także dzięki jego staraniom na terenie ziemi ropczyckiej powstawały spółdzielnie pracownicze.

Wkład ks. J. Zwierza w rozwój Ropczyc małego miasteczka na podkarpaciu był ogromny. Przez cały okres pobytu kapłan ten był w tym mieście osobą niezwykle szanowaną. Ks. Zwierz zmarł w maju 1995 r. w wieku 92 lat.

Mieszkańcy Ropczyc nigdy nie zapomnieli o swoim kapłanie. Od 1998 r. Zespół Szkół w Ropczycach, który powstał na bazie Gimnazjum Mechanicznego nosi jego imię.

16 listopada 2012 w roku jubileuszowym 650- lecia Ropczyc odsłonięty został pomnik tak bardzo zasłużonego



Pomnik ks. Jana Zwierza w Ropczycach (Fot. Grażyna Woźny)

dla ziemi ropczyckiej kapłana.

19 stycznia 2001 r. rzeszowskie „Nowiny” ogłosiły wyniki plebiscytu na Człowieka Tysiąclecia Polski Południowo-Wschodniej. Tytuł przypadł gen. Władysławowi Sikorskiemu, drugie miejsce zajął ks. abp. Ignacy Tokarczuk. W dalszej kolejności uplasowali się kompozytor Krzysztof Penderecki,

Maria Konopnicka i ks. Jan Zwierz. Za nim znalazły się takie osobistości jak ks. bp. Józef Sebastian Pelczar, Tadeusz Kantor czy Eugeniusz Kwiatkowski.

Wynik taki może świadczyć tylko o wielkiej popularności ks. Jana Zwierza pochodzącego z ziemi brzeskiej.

Piotr P. Duda

*Życzenia zdrowych, pogodnych
i rodzinnych Świąt Wielkanocnych
oraz wszelkiej pomyślności
i radości w życiu zawodowym i prywatnym
składa Państwu
Krakowski Bank Spółdzielczy*



Wesołych Świąt!



Polski Bank

Krakowski Bank Spółdzielczy

www.kbsbank.com.pl

Filia Brzesko,

ul. Mickiewicza 31, 32-800 Brzesko
tel. 14 663 01 20,

Filia Brzesko,

ul. Ogrodowa 6, 32-800 Brzesko
tel. 14 663 41 84,

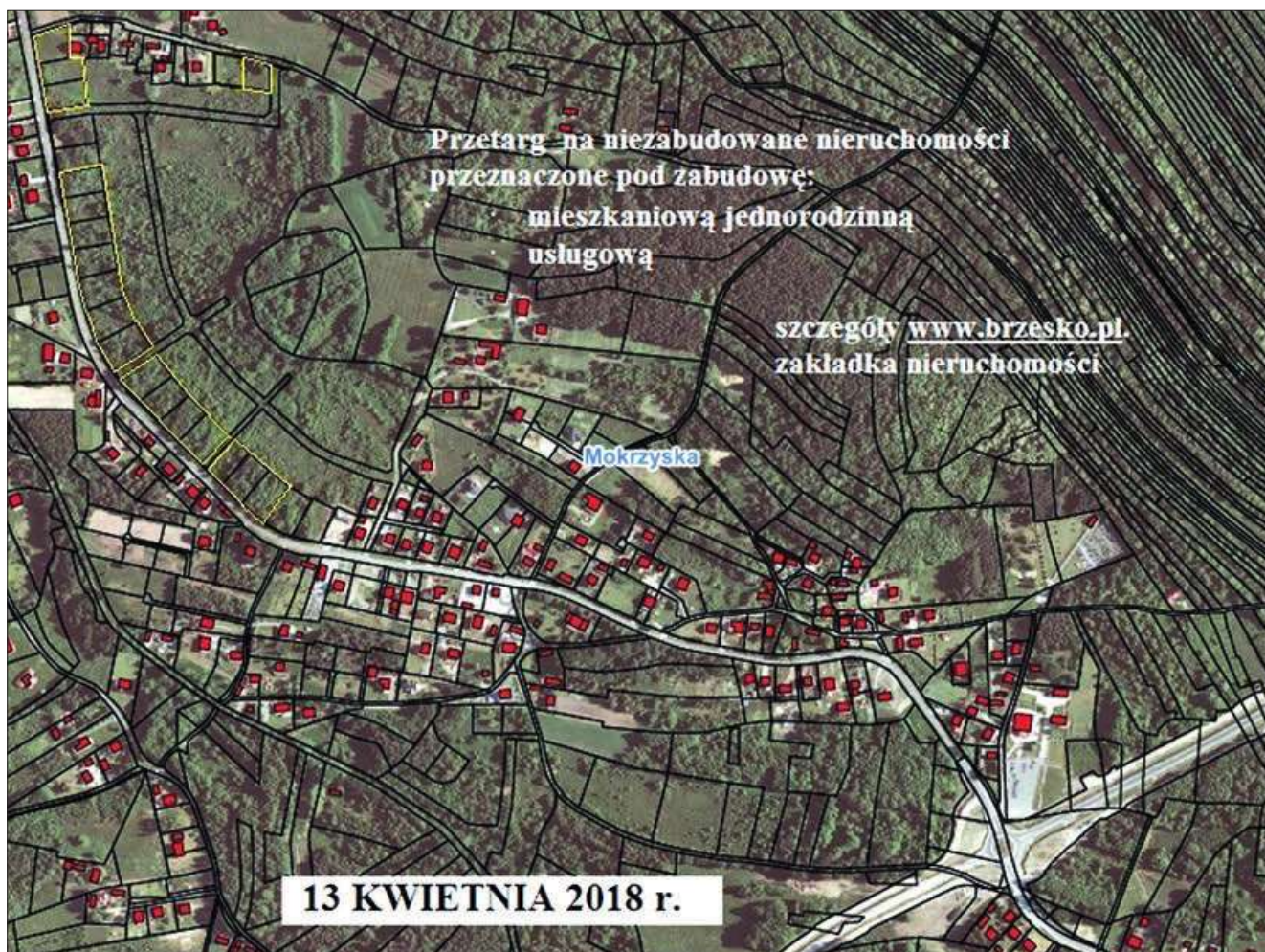
BURMISTRZ BRZESKA OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Mokrzykach
obj. KW TR1B/00051350/9 własności Gminy Brzesko oznaczona numerami ewidencyjnymi działek

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Geodezji i Gospodarowania Mieniem Urzędu Miejskiego
pokój 119, tel. (14) 68-65-157, oraz na stronie internetowej pod adresem www.brzesko.pl

Nr działki ewidencyjnej	Cena wywoławcza gruntu
854/30	45 900,00 + 23 % VAT
854/31	50 200,00 + 23 % VAT
854/38	48 800,00 + 23 % VAT
854/39	48 100,00 + 23 % VAT
854/40	49 800,00 + 23 % VAT
854/41	52 300,00 + 23 % VAT
854/42	56 200,00 + 23 % VAT
854/43	58 600,00 + 23 % VAT
854/44	60 300,00 + 23 % VAT

Nr działki ewidencyjnej	Cena wywoławcza gruntu
854/46	55 800,00 + 23 % VAT
854/47	49 500,00 + 23 % VAT
854/48	47 400,00 + 23 % VAT
854/29	41 100,00 + 23 % VAT
854/51	40 800,00 + 23 % VAT
854/52	48 200,00 + 23 % VAT
854/53	52 400,00 + 23 % VAT
854/35	23 900,00 + 23 % VAT
854/49	69 700,00 + 23 % VAT



OGŁOSZENIE

Firma „Jawor” Usługi Remontowo-Budowlane Waclaw Jawor, Brzesko ul. Solskiego 9 ogłasza nabór uczniów na praktykę nauki zawodu w zawodach budowlanych i sprzedawcy na rok szkolny 2018/2019. Tel. kontaktowy 695-400-205 i 14 686 453

Mistrzostwa w mini piłce siatkowej

Publiczna Szkoła Podstawowa w Okocimiu była gospodarzem zawodów gminnych w mini piłce siatkowej dziewcząt i chłopców. W pierwszej kolejności rywalizację rozpoczęli chłopcy. Grano systemem każdy z każdym do dwóch wygranych setów, gdzie jeden set rozgrywany był do 25 punktów. Jeśli w spotkaniu było 1-1 to o zwycięstwie rozstrzygał set trzeci rozgrywany do 15 punktów. W spotkaniu decydującym o awansie do zawodów

powiatowych siatkarze z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku po zaciętej walce pokonali kolegów z Jasienia 2-0. Trzecie miejsce zajęli gospodarze z Okocimia. W turnieju dziewcząt awans do zawodów powiatowych również wywalczyła drużyna z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku. Sędzią głównym zawodów był Michał Kostecki. Mistrzowie gminy grali w następujących składach:

Chłopcy: Konrad Augustyn, Da-

mian Dębiński, Franciszek Janas, Oliwier Klimczak, Jakub Machowski, Szymon Mida, Tadeusz Sacha, Krystian Zgraja, Antoni Zoremba. Opiekun: Szczepan Smoleń.

Dziewczęta: Kaja Baran, Klara Filipowska, Liliana Gurgul, Anna Kotra, Małgorzata Kukułka, Wiktoria Mysińska, Emilia Nazimek, Wiktoria Szałas, Emilia Śledź, Oliwia Trybalska, Ewa Wawryka. Opiekun: Urszula Kural. **MB**



foto. M. Bochenek

Najlepsza „żabkarka” w Małopolsce

W dniach 7-8 lutego 2018 r. na pływalni MOSiR-u w Nowym Sączu odbyły się **Finały Wojewódzkie w pływaniu indywidualnym i drużynowym dziewcząt i chłopców w ramach Igrzysk Dzieci** (rocznik 2005 i młodsi). Wyjazd reprezentacji powiatu brzeskiego na mistrzostwa Małopolski zorganizowali nauczyciele **PSP nr 2 w Brzesku Urszula Kural i Marcin Gromadzki**. W dwudniowych zmaganiach udział wzięło 22 pływaków ze szkół podstawowych naszego powiatu: z Brzeska, Jadownik, Poręby Spytkowskiej, Łysej Góry i Woli Dębińskiej.

Największy sukces odniosła **Amelia Marek**, która nie miała sobie równych w stylu klasycznym. Uczennica PSP w Łysej Górze dystans 50 m pokonała w czasie 36,31 sek., zostając tym samym **Mistrzynią Małopolski** w kategorii dziewcząt z rocznika 2005-2007. Niewiele do podium zabrakło reprezentantce PSP nr 2 w Brzesku **Julii Dadej**, która z czasem 35,93 zajęła czwartą pozycję na dystansie 50 m

stylem motylkowym (rocz. 2005-2007).

Do wartościowych wyników zaliczyć również należy 5. miejsce **Patrycji Smoleń** z PSP w Woli Dębińskiej (50 m stylem grzbietowym rocz. 2005-2007), 6. pozycję **Kajetana Filipowskiego** z PSP nr 2 Brzesko (25 m stylem klasycznym rocz. 2008-2010), 8. miejsce **Marii Koczwały** z PSP nr 2 Brzesko (25 m stylem klasycznym rocz. 2008-2010) oraz dwie 11. lokaty, które w rocz. 2005-2007 zdobyła **Natalia Gicala** z PSP w Porębie Spytkowskiej (50 m stylem klasycznym) i **Franciszek Oleszczuk** z PSP nr 2 Brzesko (25 m stylem dowolnym rocz. 2008-2010).

W zawodach drużynowych (sztafeta 6x50 m stylem dowolnym) żeńska i męska reprezentacja PSP nr 2 w Brzesku zajęła odpowiednio 13. i 16. miejsce, startując w składzie: **Julia Dadej, Natalia Jedynek, Laura Kaczmarek, Maria Koczwała, Maja Lanocha i Ksenia Nowak** oraz **Kajetan Filipowski, Marcel Kieroński, Aleksander Kuś, Franci-**

szek Oleszczuk, Marcel Słobodzian i Karol Sowa.

Marcin Gromadzki



foto. M. Gromadzki



GABINET DERMATOLOGICZNO-WENEROLOGICZNY

lek. med. **BOGUMIŁA STASZCZYK**

tel. **608 136 500**

CZYNNY: CODZIENNIE

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 16:00 DO 18:00

LECZENIE CHOROÓB SKÓRY, ZABIEGI KRIECHIRURGICZNE
(USUWANIE POLIPÓW, WŁÓKNIAKÓW, BRODAWEK),
ZABIEGI ELEKTROCHIRURGICZNE, ZABIEGI LASEROWE,
PEELINGI MEDYCZNE, BADANIE ZMIAN SKÓRNYCH DERMATOSKOPEM

RDS SALON REDUKCJI
DEFEKTÓW SKÓRNYCH

REDUKCJA: TRĄDZIKU, ŁOJOTOKU, ROZSZERZONYCH PORÓW,
PRZEBARWIEN ORAZ PŁAM STARCZYCH I POSŁONECZNYCH
CELLULITU I TKANKI TŁUSZCZOWEJ, BLIZN,
NADWRAŻLIWOŚCI SKÓRY, CZERWIENIENIA SIĘ,
PROFILAKTYKA PĘKANIA NACZYNEK

ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE, PRZECIWMARSZCZKOWE
ORAZ MOCNO ODŻYWCZE I NAWILZAJĄCE

TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA
POPRAZ DEPILACJĘ LASEROWĄ
LASEREM DIODOWYM LIGHTSHEER

KONIECZNE ZAPISY TELEFONICZNE

tel. **788 905 224**



NOWY ADRES

BRZESKO
UL. JANA PAWŁA II 48
OD UL. OKULICKIEGO

TU JESTEŚMY



JESTEŚMY NA
FACEBOOKU

www.dermatologbrzesko.com.pl



**Ciepłych
Rodzinnych
Świąt**



Mistrzowska zima młodzików

Mistrzostwo Małopolski, podwójny prymat w Tarnowskiej Lidze piłki halowej, powołania do kadry MO-ZPN i na konsultację selekcyjno-szkoleniową – pod znakiem takich wydarzeń minął pierwszy kwartał tego roku w wykonaniu trenerów i ich podopiecznych szlifujących swoje umiejętności w Akademii Piłkarskiej CANPACK Okocimski.

Najważniejszy akcent kończącej się zimy miał miejsce na sztucznym boisku pod balonem w Libiążu, gdzie rozegrany został finałowy turniej Mistrzostw Małopolski młodzików w halowej piłce nożnej. W zawodach wzięły udział cztery najlepsze drużyny województwa, które pomyślnie przebrnęły przez rozgrywki strefowe. Drużyna AP CANPACK Okocimski, która wygrała wcześniej Tarnowską Ligę, zmierzyła się w tych finałach z zespołami Krakusa Nowa Huta, MPK Unii Oświęcim i Sandecji Nowy Sącz. W pierwszej kolejce podopieczni Marka Małysy pewnie pokonali Sandecję 3:1, a hat-trickiem popisał się etatowy reprezentant Małopolski Kacper Rojkowicz. W drugim meczu brzeszczanie nieznacznie ulegli 0:1 Unii Oświęcim. Niewiele brakowało do remisu, jednak nasza drużyna nie wykorzystała rzutu karnego. Szansa na zajęcie pierwszego miejsca w całym turnieju jednak pozostała. Wystarczyło tylko wygrać w ostatnim meczu z Krakusem Nowa Huta. Tak też się stało. Młodziki z Brzeska niezrażeni wcześniejszym niepowodzeniem przystąpili do pojedynku o wszystko w pełni skoncentrowani. Dwa celne trafienia w wykonaniu niezawodnego Kacpra Rojkowicza i Marcela Kubala dały całej drużynie zwycięstwo 2:0 i tytuł najlepszego zespołu w Małopolsce Anno Domini 2018 w halowej piłce nożnej.

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi. Przywozimy pierwsze miejsce, które z pewnością dla klubu oraz samej Akademii jest pozytywnym zastrzykiem energii. Sukces ten jest również przykładem dla pozostałych drużyn, żeby tak jak

młodziki pozostawiali na boisku dużo zdrowia i chęci do gry – mówił po turnieju trener Marek Małysa – Chłopcy stanęli na wysokości zadania i po dwóch tygodniach ciężkiej pracy zarówno podczas obozu w Dębicy oraz treningach na własnych obiektach pokazali, że są naprawdę mocną drużyną.

To nie jedyny sukces odniesiony tej zimy przez brzeskich młodzików. Trzej wychowankowie AP CANPACK Okocimski – Dawid Lis, Kacper Rojkowicz i Igor Uryga – zostali powołani do kadry Małopolski, która zwyciężyła w XXII Międzynarodowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta Zabrze oraz zajęła 2. miejsce w turnieju Młode Talenty w słowackiej Niżnej Kornie. Kilka tygodni temu Małopolski Okręgowy Związek Piłki Nożnej ogłosił listę młodych piłkarzy (rocznik 2005) zaproszonych na konsultacje selekcyjno-szkoleniowe. W gronie zaproszonych znalazło się aż ośmiu wychowanków Akademii Piłkarskiej z Brzeska – Konrad Augustyn, Jakub Ciuruś, Marcel Kubala, Dawid Lis, Szymon Mida, Kacper Rojkowicz, Michał Siudut, Igor Uryga. Na obiektach krakowskiego Hutnika poddanych testom zostanie w sumie 49 zawodników z małopolskich klubów, jednak żaden z nich nie ma tak licznej reprezentacji jak brzeski klub. To świadczy o tym, że trenerzy szkolący młodych piłkarzy przy ulicy Okocimskiej wykonują swoją pracę na najwyższym poziomie.

Brzescy trenerzy świadomi swojej misji starają się systematycznie pod-

nosić swoje umiejętności i poszerzają wiedzę w zakresie szkolenia zgodnego z obowiązującymi aktualnie trendami. Przykładem jest Rufin Wójtowicz, który ostatnio doskonalił swoje kwalifikacje podczas tygodniowego stażu w Athletic Bilbao. Nawet przeciętnemu kibicowi piłki nożnej nie trzeba tłumaczyć, ile w świecie futbolu znaczy hiszpańska myśl szkoleniowa.

Podczas tego jednego wyjątkowego tygodnia miałem możliwość obserwowania pracy na wszystkich szczeblach szkolenia młodzieży. Podglądałem także treningi pierwszych drużyn grających w Primera Divison. Po każdym treningu mieliśmy okazję do zadawania pytań trenerom prowadzącym zajęcia, którzy szczegółowo tłumaczyli nam cele i założenia realizowanych zadań. Później, podczas ligowych meczów, mogliśmy przekonać się, jak realizowane były ćwiczone podczas treningów elementy taktyki i poszczególne warianty gry. To był tylko tydzień, ale jestem przekonany, że zdobyta przeze mnie w kraju Basków wiedza już niebawem zaowocuje w czasie pracy w klubie – relacjonuje swój tygodniowy pobyt w Hiszpanii Rufin Wójtowicz.

Dodać należy, że minionej zimy mistrzami Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w fustalu zostali również juniorzy starsi AP CANPACK Okocimski, których trenerem jest Tomasz Rogóż. Dokonali tego w imponującym stylu, wygrywając wszystkie mecze. Królem strzelców został Dawid Lizak, najlepszym bramkarzem rundy zasadniczej uznany został Nikodem Śnieg, a w rundzie zasadniczej tym tytułem uhonorowany został Tomasz Jagiełka.

Waldemar Pączek



foto. arch. OKS

Salon Redukcji Defektów Skóry RDS

Zabiegi Redukujące:

TRĄDZIK

ZMARSZCZKI

BLIZNY

POPEKANE
NACZYNIKA I RUMIEŃ

PRZEBARWIENIA

TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ,
CELLULIT, ROZSTĘPY

Zabiegi odmładzające, uelastyczniające skórę
Trwała depilacja laserowa



www.dermatologbrzesko.com.pl

TEL. 788 905 224

NAJNOWSZY SPRZĘT KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ JUŻ W BRZESKU

Mieszkańcy Brzeska i okolic nie muszą już podróżować do innych miast w celu wykonania profesjonalnych zabiegów kosmetycznych z użyciem nowoczesnych sprzętów kosmetycznych.

Salon Redukcji Defektów Skóry RDS jest świetnie wyposażony i oferuje nowoczesne zabiegi z zakresu:

- LASEROWE USUWANIE POPEKANYCH NACZYNEK I RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ
- LASEROWE, TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA
- LASEROWE USUWANIE TATUAŻY
- ZABIEGI REDUKUJĄCE:
TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA, ZWIOTCZENIA SKÓRY np. po ciąży, odchudzaniu,
CELLULIT, TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ oraz ZABIEGI ODŻYWCZE I ODMŁADZAJĄCE.

Podczas zabiegów wykorzystuje się różne rodzaje Laserów, Ultradźwięki, Fale Radiowe RF, Prądy oraz profesjonalne kosmetyki jak np. Peelingi Kwasowe.

Salon Redukcji Defektów Skóry RDS

Najnowszy sprzęt Kosmologii Estetycznej

Laserowe:

TRWAŁE USUWANIE
OWŁOSIENIA

ZAMYKANIE NACZYNEK
NA TWARZY I NOGACH

USUWANIE RUMIENIA,
CZERWIENIENIA SIĘ

USUWANIE TATUAŻY

Usuwanie blizn i przebarwień, Peelingi Kwasowe,
Fale radiowe, Liposukcja Ultradźwiękowa, Oxybrazja,
Mezoterapia Mikroigłowa i Bezigłowa, Kawitacja,
Mikrodermabrazja Diamentowa i Korundowa, Bony Podarunkowe



www.dermatologbrzesko.com.pl

TEL. 788 905 224

NOWE MIESZKANIA

MIESZKANIA
Brzesko-Jasień, ul. Nowy Świat
Piękny widok na panoramę Brzeska
Sąsiedztwo terenów zielonych
Kameralne osiedle

- Maksymalnie 17 mieszkań w bloku
- Własne ogrzewanie
- Duży balkon do każdego mieszkania
- Wiarygodny deweloper

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
Biuro ARCHI-INWEST
32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wielkiego 18
tel. 14 611 93 10
kom. 516 147 790

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą na stronie :
www.mieszkaniabrzesko.pl

PASZCZAKI gotują

CATERING BRZESKO
(DOMOWE OBIADY,
DLA OSÓB PRYWATNYCH, FIRM)
Sprawdź dzisiejsze menu:
www.paszczakigotuja.pl oraz FB

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WARSZTATY KULINARNE
POKAZY GOTOWANIA
PORADY DIETETYCZNE
UKŁADANIE DIET

www.paszczakigotuja.pl
paszczakigotuja@gmail.com
660 220 989 **Anna**
662 949 085 **Michał**

BRZESKO , RYNEK
www.bufix.pl
tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- KOMUNIKACYJNE ▪ OSOBOWE
- GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE
- ŻYCIOWE ▪ MAJĄTKOWE

Składamy naszym klientom najserdeczniejsze życzenia zdrowych, wesołych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych

Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!

CHEM pak

BRZESKO, UL. KOPERNIKA 18C
TEL. 14 686 38 81, 14 663 18 01

WYSOKOENERGETYCZNY, POLSKI WĘGIEL

KOSTKA • ORZECZ • EKO-GROSZEK • MIAŁ

..... **BEZ POŚREDNIKÓW**

WĘGIEL SIANY

Węgiel tylko z polskich kopalń!

KWK Ziemowit | KWK Piast

*Życzymy zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych
pełnych miłości i rodzinnego ciepła*

